

**Europa
w Tarnowie s. 3**

**Małżonkowie
na medal s. 8**

**Wiosłowanie
pod prąd s. 12-13**

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

czerwiec 2016

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 6 (87)

Święto z gwiazdą

**Dawid Podsiadło
w Tarnowie**

str. 14-15



FOTORELACJA



Setki miłośników kolei zgromadziła wizyta retro pociągu w Tarnowie. 15 maja na dworcu pojawił się zabytkowy parowóz. Przejazd wyjątkowego pojazdu odbył się w ramach jubileuszu 160-lecia kolei żelaznej w Tarnowie. Ostatni raz retro pociąg można było oglądać w 2010, kiedy to oddawano do użytku odremontowany dworzec kolejowy w Tarnowie.

W ROLACH GŁÓWNYCH



Bartosz Kapustka,
reprezentant Polski w piłce nożnej

Wychowanek Tarnovii, obecnie zawodnik grający na pozycji pomocnika w klubie Cracovia. Został powołany do szerokiej kadry Adama Nawalki na Mistrzostwa Europy we Francji. Podczas niedawnej gali Ekstraklasy urodzonego w Tarnowie, a pochodzącego z Pogórskiej Woli piłkarza wybrano „Odkryciem 2015 roku”. Kapustka w reprezentacji Polski zadebiutował we wrześniu ubiegłego roku. Do tej pory zdołał już strzelić dwie bramki, jedną w debiucie, w spotkaniu z Gibraltarem o punkty eliminacji Euro 2016, a drugą w meczu towarzyszym z Islandią. Dzięki dobrej dyspozycji na meczach Cracovii młodym zawodnikiem zaczęły interesować się także zagraniczne kluby. Pytał o niego m.in. Juventus Turyn.



Tadeusz Koniarz
fotoreporter

Tarnowianin zdobył pierwszą nagrodę za fotoreportaż w kategorii *Wydarzenia* w Ogólnopolskim Konkursie Fotografii Prasowej Grand Press Photo 2016. Tematem nagrodzonych fotografii były wydarzenia z 13 listopada 2015 roku w Paryżu. Stolica Francji stała się wówczas celem ataku terrorystycznego. Autor zwycięskich zdjęć był wtedy w Paryżu i jako jedyny polski fotoreporter stał się świadkiem zamachów. Jury konkursu wybierało spośród 4,8 tys. nadesłanych materiałów. Ostatecznie do finału zakwalifikowało się 59 zdjęć pojedynczych i 11 fotoreportaży. W kwietniu Tadeusz Koniarz zdobył pierwsze miejsce w jednym z najważniejszych w Polsce konkursów fotografii prasowej BZ WBK Press Foto za najlepszy fotoreportaż w kategorii *Człowiek*.

Kalendarium tarnowskie

5 lat temu

Miasto zakupiło nietypowe pojazdy. Mowa o 17 zabytkowych powozach, które kosztowały niemal 160 tysięcy złotych. *Gdyby miasto nie zainwestowało w zaprzęgi, jedna z najcenniejszych w kraju kolekcji tego typu poszłaby w rozsypkę* – wyjaśniał redaktor Gazyety Krakowskiej. Zbiory zasiłała m.in. bryczka i karetka oraz część kolekcji należąca do Agencji Nieruchomości Rolnych. Kolekcja w Klikowej powstawała od lat 50., głównie za sprawą dyrektorów stadniny.

10 lat temu

Dawny budynek internatu znajdujący się przy ul. Szarych Szeregów w Tarnowie – Mościcach zostanie w części zaadaptowany na hostel dla ofiar przemocy w rodzinie – informowało Temi. Tarnowska placówka miała być jedną z pierwszych w Małopolsce. Koszt inwestycji szacowany był na 985 tys. złotych. W projekcie przewidywano, że miejsce w ośrodku ma znaleźć 20 osób. Planowano, by jego mieszkańcy mogli liczyć na opiekę psychologiczną, prawną oraz socjalną.

15 lat temu

Pierwsi mieszkańcy wprowadzili się do bloku oddanego przez Tarnowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Podczas uroczystości przecięto wstęgę i nowi lokatorzy mogli przekroczyć próg swych długo wyczekiwanych domów. *W budynku mieszkańcy nie znaleźli ani jednej usterki, co dla „prawdziwych budowlanców” jest dużym szokiem* – relacjonował dziennikarz Echa Tarnowa. Trzypiętrowy blok powstał w niecały rok, dlatego wyrażano nadzieję, że kolejne inwestycje budowlane TTBS będą realizowane w podobnym czasie.

20 lat temu

O tym, że w Mościcach coraz trudniej zaparkować, alarmowała redakcja Tarnowskich Azotów. Komunikacyjny chaos i bałagan w rejonie Zakładów Azotowych związany był z tym, że od 1 kwietnia pracownicy nie mogli parkować na terenie „Azotów”. Dyrekcja zakładów postanowiła zatrudnić trzech dozorców parkingowych, którzy w godzinach największego ruchu, czyli od godz. 6 do godz. 10, mieli pilnować porządku na parkingach. Chciano w ten sposób uniknąć sytuacji, gdy nieprawidłowo zaparkowane pojazdy blokowały wyjazd innym kierowcom.

Europa w Tarnowie

Pod znakiem nowych technologii, innowacyjnych rozwiązań i start-upów odbywać się będzie 9. edycja zaplanowanego na 20-21 czerwca Forum Inwestycyjnego w Tarnowie. Wezmą w nim udział goście z całej Europy. Wśród nich znajdują się przedstawiciele polskiego rządu i świata nauki, m.in.: wicepremier Jarosław Gowin, profesor Grzegorz Kołodko, sekretarze stanu: Jerzy Kwieciński, Paweł Szeferneker i Marek Zagórski.

Podczas forum zostaną przyznane również prestiżowe nagrody: Startup Award oraz Robot Show – zbuduj swojego robota. Nie zabraknie również spotkań na europejskim szczeblu. Forum będzie towarzyszyć poświęcona innowacjom konferencja Komisji Polityki Gospodarczej (ECON) Europejskiego Komitetu Regionów – organu doradczego Unii Europejskiej.

Forum samodzielne

Forum Inwestycyjne startuje w tym roku w czerwcu, a nie jak dotychczas we wrześniu. - *Tym samym tarnowskie forum przestaje być prologiem do Forum Ekonomicznego w Krynicy. Od tego roku Tarnów będzie samodzielną imprezą gospodarczą* – zapowiada Agnieszka Batko, dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego. **W forum weźmie udział około 300 gości: inwestorzy z Polski i z Europy Środkowo-Wschodniej, a także przedstawiciele rządów i parlamentów, eksperci, naukowcy i innowatorzy.** Uczestnicy wydarzenia będą reprezentować m.in. Hiszpanię, Włochy, Słowację i Węgry.

Zmieni się także formuła spotkań. Organizatorzy położyli nacisk na tematykę, która odpowiada na aktualne zapotrzebowania gospodarki. Dlatego też dominować będą problemy dotyczące szeroko pojętych innowacji czy inteligentnych specjalizacji obecnych w każdej dziedzinie życia. – *Opowiadamy na potrzeby rynku. Fundusze europejskie, które przedsiębiorcy mogą pozyskać w obecnej perspektywie finansowej są przeznaczone w głównej mierze właśnie na innowacje* – tłumaczy Agnieszka Batko. Rewolucja przemysłowa, e-zdrowie, cyfryzacja, start-upy i innowacje to tylko niektóre zagadnienia, które zostaną poruszone podczas licznych warsztatów oraz paneli dyskusyjnych. Ponadto uczestnicy będą zastanawiać się m.in. nad skutkami robotyzacji dla

gospodarki, a także nad tym, jak będzie wyglądać opieka medyczna w przyszłości oraz w jaki sposób wykorzystać potencjał rynku cyfrowego. Jeden z paneli dyskusyjnych poświęcony będzie szeroko pojętej mobilności. Podczas debaty „Be smart, be online, be mobile” zostaną zaprezentowane trendy w biznesie mobilnym czy w branży teleinformatycznej.

Sto tysięcy w nagrodę

Po raz drugi w ramach forum zostanie przyznana nagroda dla najlepszego start-upu. Tradycyjnie już podstawowym kryterium będzie innowacyjność działań. **Specjalnie powołana kapituła nagrodzi najlepszy pomysł biznesowy i wręczy czek na 100 tys. złotych.** Promowana będzie nie tylko biznesowa, lecz również społeczna wartość start-upów.

Przypomnijmy, że zwycięzcami ubiegłorocznej edycji zostali Bartłomiej Wielegórski i Grzegorz Piątek, absolwenci Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Nagroda pozwoliła im na dalszy rozwój firmy: doskonalenie konstrukcji „Prodrobota” (robota pomocnego w rehabilitacji dzieci), a także na podjęcie prac badawczych nad maszyną.

Robot show

W ramach Forum Inwestycyjnego rozstrzygnięty zostanie konkurs na najlepszego... robota. Poszukiwane są młode talenty, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz studenci,

k którzy zbudują i zaprezentują przed szerszą publicznością swojego robota. – *Konkurs ma na celu promowanie zamiatowania do nowych technologii, robotyki i programowania. Najważniejsza zasada to bezpieczeństwo, reszta zależy od kreatywności i pomysłowości* – zaznacza Paulina Brym z Instytutu Studiów Wschodnich, współorganizator wydarzenia. Komisja oceni konstrukcje w kategoriach: pomysł, mechanika, elektronika, zastosowanie i oprogramowanie.



Swoją udział w tegorocznym forum zapowiedział m.in. wicepremier Jarosław Gowin.

Międzynarodowe spotkania

Po raz pierwszy w historii tarnowskiego Forum Inwestycyjnego wydarzeniu będzie towarzyszyć konferencja Komisji Polityki Gospodarczej (ECON) Europejskiego Komitetu Regionów. W spotkaniu wyznaczonym na 20 czerwca mają wziąć udział goście z różnych regionów Europy. Tematyka posiedzenia będzie nawiązywała do wspierania przedsiębiorczości opartej na innowacji w Europie.

Uczestnicy będą mogli podzielić się doświadczeniami związanymi z działaniami miast i regionów nakierowanymi na tworzenie warunków, sprzyjających rozwojowi innowacyjnych przedsiębiorstw. – **O to, by w Tarnowie odbyło się tak prestiżowe spotkanie, zabiegano przez dwa lata.** Cieszymy się na obecność tak znamienitych gości, szczególnie, że tematyka konferencji ECON-u idealnie wpisuje się w tegoroczną edycję forum. Wizyta przedstawicieli ECON-u będzie również okazją, by zaprezentować potencjał Tarnowa oraz nawiązać bezpośredni kontakt z przedstawicielami innych europejskich regionów – podsumowuje Piotr Augustyński, zastępca prezydenta ds. rozwoju gospodarczego.

(ww)

Forum Inwestycyjne odbędzie się w dniach 20-21 czerwca. Aby wziąć w nim udział, należy zarejestrować się do 15 czerwca za pośrednictwem strony www.tarnow.pl/Biznes/Forum-Inwestycyjne/9.-Forum-Inwestycyjne

Cztery pasy niezgody

Rozbudowywać, czy tylko wyremontować? Poszerzać ulicę do czterech pasów, czy zostawić jej pierwotny układ? Planowana przez miasto modernizacja ul. Lwowskiej stała się w ostatnich tygodniach przedmiotem publicznej dyskusji. Poświęcono jej nawet jedno z posiedzeń Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych. Tymczasem przetarg na realizację pierwszego etapu inwestycji został ogłoszony, a koncepcję zakładającą budowę jezdni z czterema pasami ruchu przyjęto wstępnie już w 2007 roku.

Szansa na dotację

Generalnie nie ma wątpliwości, że ul. Lwowska wymaga modernizacji w całości. Inwestycję podzielono jednak na etapy nie bez przyczyny. W pierwszej kolejności zdecydowano się na odcinek o długości około jednego kilometra od wiaduktu kolejowego do skrzyżowania ze Szpitalem Wojewódzkim im. św. Łukasza, by zwiększyć szanse uzyskania dofinansowania z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014 – 2020. Odcinek ten najlepiej wpisuje się w kryteria obowiązujące przy punktowaniu projektu. W ramach inwestycji zakłada się m.in. powstanie jezdni o dwóch pasach w każdym kierunku ruchu, przebudowę ronda na ul. Okrężnej, wybudowanie ścieżek rowerowych, budowę kanalizacji opadowej, kanału technologicznego i dwóch parkingów na ponad 180 miejsc postojowych.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Zaraz po ogłoszeniu przetargu rozpoczęła się dyskusja o zasadności modernizacji w zaproponowanym kształcie.

Kolejne etapy przebudowy ul. Lwowskiej dotyczą odcinków: od szpitala do tzw. „osiedla nauczycielskiego” oraz od potoku Małochlebówka do skrzyżowania Lwowska – Orkana.

Dokładnie temu problemowi poświęcono odbywające się 17 maja w Sali Lustrzanej posiedzenie Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych. Mieszkańcy jednogłośnie stwierdzili,



że obecna nawierzchnia ulicy wymaga pilnego remontu. – *Stan tej drogi to policzek dla miasta. Mieszkanie tam to koszmar* – mówili tarnobrzeganie, rekrutujący się głównie spośród mieszkańców tzw. osiedla nauczycielskiego i domów zlokalizowanych przy planowanym do remontu odcinku ul. Lwowskiej. Zwracano także uwagę na szczegółowe rozwiązania techniczne. – *Największym problemem jest wyjazd ze szpitala w kierunku Dębicy, istotne są zatem pasy włączeniowe. Wnosilibyśmy o wykonanie drogi dojazdowej do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego oraz wykonanie chodnika* – podkreślał Zdzisław Wolak, zastępca dyrektora szpitala im. św. Łukasza. Domagano się także chodnika. – *Upieram się przy jednym i oczekuję konkretów: chodnik z jednej strony na dwie płyty* – podkreślał Jerzy Knafel, mieszkaniec „osiedla nauczycielskiego”. Inni podkreślali z kolei, że modernizacja ma kluczowe znaczenie dla poprawy bezpieczeństwa. – *Ta droga to nie tylko tranzyt. Samochodów będzie przebywać, nawet gdy odciążymy transport, ruch wcale nie będzie mały. W pełni popieramy ten projekt* – tłumaczył Andrzej Nowicki z Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Wypowiadający się w podobnym tonie przedstawiciel MPK udowodnił, że modernizacja pozwoli autobusom nie tylko bezpiecznie wyjeżdżać z bazy,

projekt i zmierzyć go z możliwościami finansowymi miasta – podsumował Kazimierz Koprowski, przewodniczący Rady Miejskiej, który równocześnie jest mieszkańcem „osiedla nauczycielskiego”.

Lwowska a wschodnia obwodnica

W opinii prezydenta Romana Ciepieli formułowane przez radnych obawy są nieuzasadnione, a alternatywa: albo obwodnica wschodnia albo modernizacja ul. Lwowskiej – fałszywa. – *Obwodnica wschodnia jest inwestycją państwową, na której miastu bardzo zależy ze względu na konieczność wyprowadzenia tranzytu poza miasto. Dlatego współpracujemy z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad i finansujemy część prac związanych z wydaniem tak zwanej decyzji środowiskowej* – objaśnia. Niestety, **obwodnicy wschodniej Tarnobrzeg nie ma w Programie Budowy Dróg Krajowych, w którym znalazło się 56 innych tego typu zadań.** Oznacza to, że ewentualne decyzje w tej sprawie mogą zapaść dopiero po 2020 roku. Tymczasem ul. Lwowska jest w takim stanie, że wymaga modernizacji od zaraz. W opinii urzędników droga o dwóch pasach ruchu w jednym kierunku to nie jest nic nadzwyczajnego, ale standard obowiązujący dzisiaj w miastach wielkości Tarnobrzeg, pozwalający na szybsze i bezpieczne wyprowadzenie ruchu z miasta. – *Idea nie jest nowa, ponieważ już w 2007 roku zakładano modernizację w podobnym kształcie. Pan przewodniczący Kazimierz Koprowski, który był wówczas zastępcą prezydenta Tarnobrzeg, zapewne brał wówczas pod uwagę względy bezpieczeństwa, a w szczególności znaczenie szybkiego dojazdu do szpitala. Jestem zaskoczony, że teraz czyli dziewięć lat później oponuje przeciwko takiemu rozwiązaniu, które ma wyłącznie merytoryczne uzasadnienie* – podsumowuje prezydent Ciepiela.

Ekologiczne przedszkola

Są jaśniejsze, docieplone, a przede wszystkim energooszczędne – tak prezentują się przedszkola publiczne nr 5 i 19 po modernizacji. Obiekty zyskały nie tylko kolorową elewację i nowy wygląd z zewnątrz, ale stały się też bardziej ekologiczne. Inwestycja kosztowała łącznie około 2,5 miliona złotych.

Remont w budynku przy ul. Paderewskiego rozpoczął się w czerwcu ubiegłego roku. W ramach termomodernizacji przedszkola docieplono ściany oraz stropodach budynku i zamontowano 12 kolektorów słonecznych. Jednym z założeń inwestycji było obniżenie kosztów eksploatacji budynku, dlatego też obiekt wzbogacił się o nową instalację centralnego ogrzewania, a także oświetlenie LED. Ponadto wykonano podjazd dla niepełnosprawnych, wyremontowano nawierzchnię chodników i miejsc postojowych. Wymieniono kominy wentylacyjne, stolarkę okienną oraz drzwiową. Wszystkie pomieszczenia zostały pomalowane. *- Przeprowadzony remont generalny znacznie wpłynął na poprawę estetyki placówki, czego dowodem są liczne pozytywne opinie rodziców, kierowane do dyrekcji i pracowników, a także radość naszych przedszkolaków – mówi Anna Stachura, dyrektor przedszkola.*

Wygląd zmieniło także przedszkole nr 5 przy ul. Zagumnie. Podobnie jak w przypadku placówki nr 19 obiekt został ocieplony. Założono nową instalację centralnego ogrzewania i energooszczędne oświetlenie. Wymieniono okna oraz drzwi. Placówkę odnowiono także wewnątrz. Wymalowano pomieszczenia, położono płytki. Nad drzwiami wej-



W wyremontowanych pomieszczeniach jest znacznie przyjemniej.

ściowymi do budynku pojawiły się zadaszenia. Wykonawca przebudował także schody i podjazd dla osób niepełnosprawnych. *- To pierwszy taki remont od momentu powstania placówki. Dzięki zmianom, jakie zaszły na przestrzeni ostatnich miesięcy, przedszkole jest jasne, ciepłe i ekologiczne. Mamy sygnały od tarnowian, że obiekt jest teraz zauważany – mówi Małgorzata Wojtyś, dyrektor przedszkola.*

Nową elewację zyskały także przedszkola nr 14 i 15. Tam również skupiono się na przebudowie placówek na bardziej ekologiczne, jaśniejsze i ciepłe. Swojego zadowolenia ze zmiany standardu tarnowskich przedszkoli nie kryją rodzice kilkulatek. *- Kolorowe przedszkola to bardzo dobry pomysł. Dzieci chętniej do takiej placówki uczęszczają. Nam jako rodzi-*

com łatwiej zostawiać nasze pociechy w miejscu, które się im podoba – mówi Justyna Surowiec, mama czteroletniego Piotrusia.

Miasto nie zamierza na tym poprzestać i planuje kolejne termomodernizacje. Remontem objęty zostanie m.in. budynek przedszkola nr 18. Tam wykonawca wymieni instalację oświetlenia, dociepli podłogi oraz zamontuje osłony na kaloryfery. Zakończenie prac zaplanowano w sierpniu, a ich koszt wyniesie niemal 245 tysięcy złotych.

KS

Tegoroczne plany miasta dotyczące termomodernizacji obiektów obejmują także modernizację hali sportowej Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, hali sportowej przy ul. Gumńskiej i budynku Pałacu Młodzieży.



18 maja w przedszkolu nr 19 symbolicznie zakończono remont. Wydarzenie uświetnił występ przedszkolaków, którzy zaprezentowali bajkę pt. „Tadek Niejadek”.

KRÓTKO

Odszedł Krystian Rempała

Osiemnastoletni Krystian Rempała, żużlowiec Unii Tarnów, zmarł 28 maja w szpitalu w Jastrzębiu-Zdroju. Od wypadku, któremu uległ 22 maja podczas meczu, przebywał na oddziale intensywnej opieki medycznej. - Odszedł od nas wspaniały człowiek – napisali przedstawiciele tarnowskiej spółki żużlowej na swoim profilu na Twitterze i Facebooku. We wszystkich miastach Polski kibice „czarnego sportu” łączyli się w żałobie, oddając hołd zmarłemu tarnowaninowi. Przedstawiciele PGE Ekstraligi zdecydowali też o odwołaniu siódmej kolejki rozgrywek.

Przypomnijmy, że do dramatycznego upadku doszło na torze w Rybniku. Krystian Rempała, w którego przy wejściu w pierwszy łuk wjechał Kacper Woryna, stracił kask i uderzył twarzą o tor.

Młody zawodnik został natychmiast przetransportowany do szpitala i przewieziony na blok operacyjny. Operacja trwała kilka godzin. Przez cały czas od wypadku Krystian był w stanie śpiączki.

Nowe boisko

Kolejne boisko w mieście zostanie zmodernizowane. Tym razem mowa o obiekcie sportowym przy Gimnazjum nr 6 w Krzyżu. Pierwsze prace budowlane powinny ruszyć początkiem czerwca. W ramach inwestycji powstanie boisko wielofunkcyjne o nawierzchni poliuretanowej wraz z piłkochwytnymi. Wykonana zostanie także bieżnia z zeskoczną, rozbiegiem do skoku wzwyż i stanowiskiem do pchnięcia kulą, siłownia plenerowa oraz trybuna. Ponadto miasto zaplanowało remont ogrodzenia całego kompleksu szkolno-sportowego. Boisko ma być gotowe w połowie sierpnia.

Tarnów w belgijskiej telewizji

Jeden z czerwcowych programów „I comme” w belgijskiej telewizji RTL TVI będzie poświęcony Polsce. Francuskojęzyczna stacja część materiału kręciła także w Tarnowie i Zalipiu. - *Ekipa telewizyjna zachwycona była klimatem miasta oraz jego zabudową, kolorowymi kamieniczkami z podcieniami oraz jedzeniem w tarnowskich restauracjach. Ich uwagę zwrócił również tramwaj* – opowiada Marcin Pałach, dyrektor Tarnowskiego Centrum Informacji, które gościło belgijskich reporterów. Poza Tarnowem i Zalipiem widzowie poznają również zakątki Krakowa, Wieliczki i Bielska-Białej. Program poświęcony Polsce zostanie nadany 11 czerwca.

KS

MULTIPLEKS JUŻ WKRÓTCE

Ruszyły prace związane z budową pięciu sal kinowych w centrum handlowym przy ul. Krakowskiej. Multipleks ma być gotowy pod koniec roku. Nowe kino pomieści 800 widzów.

Dotychczas wykonawcy udało się rozebrać ruchome schody znajdujące się na terenie budowanego kina, usunąć wewnętrzne ściany oraz zdemontować instalacje elektryczną i sanitarną. Obecnie trwają prace m.in. przy wykonywaniu części żelbetowych i murów oraz konstrukcji stalowej nowego dachu, który już niedługo zostanie podniesiony.

W ramach inwestycji powstanie pięć sal kinowych, z których największa pomieści 262 widzów, a najmniejsza – 93 oso-

by. Sufit sal projekcyjnych będzie imitował obraz galaktyki. Podłoga i ściany zostaną rozświetlone diodami led. W obiekcie zostanie zainstalowany taki system nagłaśniający, w którym każdy głośnik może w tym samym czasie odtworzyć zupełnie inne dźwięki.

Pierwsze projekcje filmowe w nowym kinie zostaną wyświetlone pod koniec roku.

KS

MOIM ZDANIEM

Reagować natychmiast

Z Sebastianem Szyszlakiem, funkcjonariuszem Straży Miejskiej w Tarnowie, który obezwładnił w restauracji mężczyznę z bronią, rozmawia Kamila Sacha

W straży miejskiej pracuje pan od osiemnastu lat. Miał pan wcześniej do czynienia z podobnymi sytuacjami?

Pracy strażnika miejskiego towarzyszą różne wyzwania. Całkiem niedawno byłem świadkiem bójki w centrum miasta. Grupa kilku kibiców rzuciła się na młodego chłopaka, kopiąc go po głowie i rzucając w jego stronę wulgarne hasła. Interweniowałem. Wezwałem karetkę, udzieliłem poszkodowanemu pierwszej pomocy. Ze zdarzeniem, podczas którego napastnik wymachiwał bronią, miałem do czynienia pierwszy raz.

Nie miał pan żadnych zahamowań widząc człowieka z pistoletem w ręku?

W takim momencie człowiek musi zareagować natychmiast. Mężczyzna był odwrócony tyłem. Podeszedłem do niego z zaskoczenia. Napastnika to zaskoko-



wało i nie wiedział, co robić.

Zabrałem mu broń i kazałem wyjść. Pistolet przekazałem barmance. Wtedy też doszło do szarpaniny, w trakcie której złamałem rękę. Dobrze, że to skończyło się właśnie tak, bo mogło być różnie.

Z wykształcenia jest pan ratownikiem medycznym. Często wykorzystuje pan te umiejętności w codziennej służbie?

Nie jestem w stanie zliczyć, ile razy udzielałem pierwszej pomocy. Moje wieloletnie doświadczenie na pewno pomaga w codziennej służbie. Otrzymujemy bardzo dużo zgłoszeń w sprawie osób będących pod wpływem alkoholu. Ludzie na ogół ignorują takie osoby. Będąc ratownikiem medycznym nauczyłem się, że do każdego przypadku należy podchodzić indywidualnie. Osoba nietrzeźwa może przecież wymagać interwencji lekarza. Należy o tym pamiętać.

Dziękuję za rozmowę.



Tarnów lubi książki!

Z tarnowskiej biblioteki książka wypożyczana jest statystycznie co 19 sekund, a w ubiegłym roku czytelnicy odwiedzili wypożyczalnię blisko 240 tysięcy razy. Odbywający się w maju Tydzień Bibliotek stał się okazją do podsumowania czytelnictwa i wygląda na to, że tarnowianie nie poddali się ogólnopolskiej tendencji spadku czytelnictwa.

W Tarnowie już od kilku lat liczba czytelników, czy też osób odwiedzających bibliotekę, kształtuje się na bardzo podobnym, wysokim poziomie. **Co roku udostępnianych jest około pół miliona książek, czasopism, audiobooków i innych zbiorów bibliotecznych.** W Miejskiej Bibliotece w Tarnowie zarejestrowanych jest obecnie około 25 tysięcy kart bibliotecznych. Ze zbiorów najczęściej korzystają osoby w przedziale wiekowym 25-44 lata oraz dzieci, a najczęściej wypożyczane książki to literatura piękna. Najmłodsi najczęściej wypożyczają lektury i książki, przy pomocy których przygotowują się do różnych konkursów. Pożyczają też literaturę piękną i to, co w danym okresie jest modne, oraz serie opowiadań, na przykład „Przygody Franklina”. Dorośli natomiast do domu zdecydowanie najchętniej zabierają beletrystykę, a zwłaszcza powieści polskich i zagranicznych autorów. Bardzo popularne są też biografie czy wywiady-rzeki. W ostatnim czasie, odnotowano też wzrost zainteresowania literaturą faktu. Od stycznia najczęściej sięgano po Richarda Paula, Katarzynę Michalak, Zygmunta Miłoszewskiego, Nicholasa Sparksa czy Harlana Cobena. Ciekawostką jest, że w każdym miesiącu pożyczana jest także „Mitologia” Parandowskiego. (AH)

MOIM ZDANIEM

Dlaczego warto czytać?



Bożena Kawa
czytelniczka tarnowskiej biblioteki

Książka to doskonały sposób na relaks. Rozwija wyobraźnię, pobudza ciekawość, bawi, ma wpływ na naszą sferę emocjonalną. Kiedy kończymy ją czytać, pojawia się zadowolenie, czasami niedosyt. Wydawać by się mogło, że w dobie cyfryzacji literatura w formie papierowej to przeżytek, lecz zwolenników tradycyjnej książki jest nadal wielu. Osobiście lubię jej zapach, lubię dotykać kartek i w pełni czuć jak do mnie przemawiają. Są książki, do których ciągle wracam chociażby ze względu na rewelacyjne dialogi.



Ryszard Pagacz
przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miejskiej w Tarnowie

Warto czytać by być mądrym, by poszerzać swoje horyzonty myślenia, by stale się rozwijać i nie ograniczać się tylko do świata sprowadzonego do reklam i handlu. By kształtować własne opinie i poglądy.



Ewa Stańczyk
dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej

W ostatnim czasie coraz częściej już nie pytamy, dlaczego warto czytać, tylko czy w ogóle warto? Warto! A dlaczego? Tu lista jest dość długa: bo książki inspirują, uczą, również logicznego i samodzielnego myślenia, rozwijają wyobraźnię, ćwiczą pamięć, koncentrację. Czytanie daje nam pewną wiedzę ogólną, trwalej przyswajalną, niż ta, która dostępna jest w telewizji czy innych mediach. Jest też sposobem na spędzenie wolnego czasu. Należy jeszcze postawić pytanie, co warto czytać, ale to chyba temat na inną rozmowę.



MAŁŻONKOWIE NA MEDAL

Podczas uroczystego spotkania w Sali Lustrzanej 14 tarnowskich par zostało uhonorowanych medalami za długoletnie pożycie małżeńskie. Para, która mogła pochwalić się najdłuższym stażem, przeżyła ze sobą 66 lat. Złote, diamentowe i szmaragdowe jubileusze świętowali małżonkowie wraz z najbliższymi.

– Gdybyśmy mieli wybierać raz jeszcze wybór byłby taki sam – tak o swojej decyzji sprzed 50 lat mówili zgodnie Józefa i Józef Wardzałowie. – Trzeba się często kłócić, a potem godzić – to z kolei recepta na udany związek, jaką zdradził Andrzej Wiśniowski, uhonorowany wraz z żoną medalem. – Przede wszystkim trzeba być tolerancyjnym i wyrozumiałym, to pozwala znaleźć złoty środek – mówi z kolei Stanisława Wiśniowska. Państwo Wiśniowscy poznali się na studiach i są małżeństwem od 50 lat, doczekali się dwójki dzieci i dwójki wnuków. – Ja sama mam za sobą dopiero trzydzieści lat małżeństwa, ale po dziesięcioletniej uroczystości będę korzystać z państwa doświadczenia. Patrząc na dzisiejszych jubilatów widzę, jak pięknie można przeżyć ten wspólny czas i dawać przykład kolejnym po-

Lista odznaczonych jubilatów:

Stanisława i Janusz Baranowscy	50 lat
Maria i Zbigniew Fiołkowie	52 lata
Wiesława i Jan Kmiecicy	50 lat
Janina i Jan Kogutowie	50 lat
Wiesława i Leopold Migusowie	50 lat
Zofia i Stanisław Pochroniowie	60 lat
Maria i Emil Peckowie	50 lat
Grażyna i Antoni Potoczni	50 lat
Janina i Robert Pyzdkowie	50 lat
Emilia i Olgierd Sakowiczowie	60 lat
Zofia i Roman Stańczykowie	66 lat
Józefa i Józef Wardzałowie	50 lat
Stanisława i Andrzej Wiśniowscy	50 lat
Zofia i Wiesław Ziółkowscy	50 lat

koleniom – mówiła Dorota Krakowska, zastępca prezydenta Tarnowa, która wręczała odznaczenia jubilatów. Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest polskim, cywilnym odznaczeniem państwowym przyznawanym osobom o nieposzlakowanej opinii społecznej. Aby ubiegać się o medal Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za zasługi dla życia rodzinnego i społecznego należy mieć minimum pięćdziesięcioletni staż małżeński. Wniosek o przyznanie odznaczenia należy złożyć w Urzędzie Stanu Cywilnego. W ubiegłym roku w Tarnowie medale odebrało 39 par. – Jest bardzo duże zainteresowanie tymi odznaczeniami. Wnioski o medale najczęściej składają rodziny lub sami małżonkowie – mówi Beata Idziniak, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Tarnowie.

(AH)

Najlepsi nagrodzeni

Ponad 200 zawodników i trenerów zostało nagrodzonych za wysokie wyniki sportowe i działalność społeczną na rzecz tarnowskich klubów. Niektórzy z wyróżnionych w sporcie działają od lat, inni w swoich dyscyplinach stawiają dopiero pierwsze kroki. Łączy ich jedno – zapał do pracy, pasja i chęć sięgania po medale.

- Gratuluję osiągnięć. Mamy powody do dumy. Czekamy na kolejne sukcesy – mówił prezydent Roman Ciepela, zwracając się do gości przybyłych na galę sportu, którą zorganizowano w Dworcu Modrzewiowym 12 maja.

Stypendia i granty

Zawodnicy, którzy w minionym roku osiągnęli wysokie wyniki sportowe, otrzymali stypendia. Granty sportowe trafiły też do trenerów. Osoby zasłużone w działalności na rzecz tarnowskiego sportu odebrały szczególne wyróżnienia. Siedmiu szkoleniowcom przyznano nagrody specjalne. W gronie tym znaleźli się: Bogusław Kocik (judo), Marek Srebro (judo), Rafał Kiwior (karting), Franciszek Smółucha (karting), Łukasz



W tym roku na stypendia sportowe i nagrody przeznaczono sumę 135 tysięcy złotych, czyli o pięć tysięcy więcej niż w roku ubiegłym.

Kiwior (karting), Paweł Leskiw (karting) oraz Bartosz Warzecha (karting). Nagrodę odebrała także Barbara Prymakowska (bieganie), zwana najszybszą babcią świata.

Odznaczenie Polskiego Związku Koszykówki otrzymał Mariusz Siedlik, trener MKS Pałac Młodzieży, organizator

pracy oraz systemu szkolenia w sekcji koszykówki dziewcząt, koordynator rozgrywek ligowych na poziomie wszystkich kategorii wiekowych.

Wyróżnienia za inicjatywę

W tym roku przyznano również 30 wyróżnień za działania na rzecz tarnowskiego sportu. Wyróżnienia odebrali m.in.: Marek Skrobot, trener kobiecej drużyny siatkarskiej Grupa Azoty PWSZ Tarnów oraz zawodniczki, a także Mirosław Cierniak i Paweł Baran, trenerzy żużlowi. Stypendia sportowe trafiły do reprezentantów tarnowskich klubów, zarówno tych uprawiających dyscypliny drużynowe, jak i tych startujących w konkurencjach indywidualnych.

O stypendia i wyróżnienia wnioskować mogli przedstawiciele klubów sportowych, trenerzy, zawodnicy, członkowie Komisji Sportu Rekreacji i Turystyki Rady Miejskiej, Komisji Oświaty oraz Rady Sportu. Na wniosek Komisji Sportu Rekreacji i Turystyki wyróżnienie takie trafiło do Krzysztofa Świerzba, szkoleniowca MKS Tarnovia i wychowawcy wielu pokoleń piłkarzy, m.in. reprezentanta Polski Bartosza Kapustki.

W tym roku na stypendia sportowe i nagrody przeznaczono sumę 135 tysięcy złotych, czyli o pięć tysięcy więcej niż w roku ubiegłym.

Pełna lista wyróżnionych i nagrodzonych dostępna jest na stronie www.tarnow.pl.



PULS BIZNESU

Inkubator nagrodzony

Tarnów został laureatem ogólnopolskiej nagrody Top Inwestycje Komunalne 2016. Miasto doceniono za Rozbudowę Strefy Aktywności Gospodarczej „Mechaniczne”. Do konkursu napłynęło 150 zgłoszeń, ale nagrodzono tylko 10 z nich. *Istotną kwestię stanowią walory estetyczne inkubatora przedsiębiorczości, który został zlokalizowany w budynku narzędziowni byłych Zakładów Mechanicznych „Tarnów” z zachowaniem jego industrialnej funkcji, ale o nowoczesnych standardach wykończenia* – można przeczytać na portalu organizatora konkursu. Była to już piąta odsłona konkursu. Jak tłumaczą organizatorzy, jego celem jest wskazanie najlepszych praktyk inwestycyjnych.

Bezwrotna dotacja

Trwa nabór do projektu „Siła kompetencji”, którego koordynatorem jest krakowski Instytut Turystyki. Propozycja skierowana jest do osób pozostających bez zatrudnienia, które zostały zwolnione z pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Uczestnicy projektu będą mogli uzyskać bezzwrotne dotacje na założenie własnej działalności oraz wsparcie szkoleniowo – doradcze. W projekcie mogą wziąć udział osoby, które pozostają bez pracy maksymalnie do 6 miesięcy przed przystąpieniem do projektu. Organizatorzy oferują dotacje w wysokości do 23 tys. zł, szkolenia oraz płatne staże zawodowe w renomowanych małopolskich firmach (stypendium do 1,7 tys. zł).

Wsparcie promocji

O dofinansowanie projektów dotyczących uczestnictwa w działaniach promocyjnych mogą ubiegać się mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa. W organizowanym przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości konkursie na „Wsparcie promocji oraz internacjonalizacji innowacyjnych przedsiębiorstw” zgłoszenia przyjmowane będą od 24 czerwca do 5 sierpnia. Dofinansowanie obejmować będzie prace przewidziane w branżowych programach promocji, mających na celu promowanie Marki Polskiej Gospodarki i marek produktowych (wyrobów lub usług), które mają szansę stać się markami rozpoznawalnymi na rynkach zagranicznych.

(ww)

Prezydent w obronie „Gazów”

Przeciwko planowanym zmianom organizacyjnym w Polskiej spółce Gazownictwa sp. z o.o., która ma swój oddział w Tarnowie, oponuje prezydent Roman Ciepiela. W piśmie do Jarosława Wróbla, prezesa spółki, przestrzega przed fatalnymi skutkami takiej decyzji dla lokalnego rynku pracy. – *Dopóki nie zostanie wypracowane porozumienie ze związkami, nic nie jest przesądzone* – odpowiada Artur Michniewicz, rzecznik prasowy spółki.

Interwencja prezydenta Ciepieli, który o wsparcie w tej sprawie poprosił także wszystkich parlamentarzystów z okręgu tarnowskiego, to reakcja na niepokojące, nieoficjalne informacje o zaawansowanych pracach nad zmianami strukturalnymi w spółce. Wynika z nich, że w jednym z przygotowywanych wariantów zakładana jest likwidacja tarnowskiego oddziału PSG, co w konsekwencji w dalszej perspektywie mogłoby skutkować utratą nawet 200 miejsc pracy. W piśmie do prezesa Wróbla prezydent Ciepiela zwraca uwagę, że kilkudziesięcioletnie tradycje miasta w tej branży pozwoliły przygotować wysoko wykwalifikowaną kadrę, a spółka pozytywnie wpływała na lokalny rynek pracy oferując relatywnie atrakcyjną pracę. Degradacja Tarnowa do roli rejonu dystrybucji gazu miałaby w opinii prezydenta bardzo negatywne skutki na lokalny rynek pracy w ogóle. W związku z tym prezydent zwrócił się o zaniechanie tych zamiarów i rozważenie wariantu, w którym oddział w Tar-

nowie funkcjonowałby w dalszym ciągu. *Dla większych miast takich jak Kraków czy Rzeszów, które miałyby zająć miejsce Tarnowa w nowej strukturze spółki, nie ma to większego znaczenia. Z punktu widzenia interesów Tarnowa i jego mieszkańców decyzja spółki w tej sprawie ma znaczenie strategiczne* – podkreślił prezydent, który **zapropnował Radzie Miejskiej w Tarnowie przyjęcie na zaplanowanej na 2 czerwca sesji uchwały sprzeciwiającej się planom Polskiej Spółki Gazownictwa.**

Tymczasem - jak informuje spółka - od początku kwietnia trwa wewnętrzna dyskusja wokół trzech zagadnień: nowa strategia, nowy system motywacyjny oraz nowa struktura firmy. Według przedstawicieli PSG cały czas prowadzone są w tej sprawie konsultacje ze związkami zawodowymi, które mają potrwać do 15 czerwca. Dlatego na razie jest za wcześnie, by mówić o losach tarnowskiego oddziału i całej spółki.

(ww)

ZMIANY W GRUPIE AZOTY

Kolejnych zmian dokonano w Grupie Azoty. Decyzją rady nadzorczej Józef Rojek awansował na stanowisko wiceprezesa zarządu. Ze spółką pożegnał się z kolei Andrzej Skolmowski, który od siedmiu lat był odpowiedzialny w firmie za finanse i IT.

Podczas posiedzenia rady 20 maja zdecydowano o powołaniu na stanowisko wiceprezesa Pawła Łapińskiego. Funkcję wiceprezesów zarządu powierzono także Józefowi Rojkowi oraz Tomaszowi Hincowi, którzy dotychczas byli członkami zarządu.

Przypomnijmy, że 19 lutego wybrano nowego szefa Grupy Azoty. Mariusz Bober zastąpił na stanowisku Pawła Jaraczewskiego. Odwołano wówczas również trzech wiceprezesów: Krzysztofa Jałosińskiego, Marka Kapłuchę i Mariannę Rybakę.

Mieszkający w Tarnowie Józef Rojek ukończył studia inżynierskie z zakresu budowy aparatury przemysłu chemicz-

nego na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej, a w 2000 studia podyplomowe z zarządzania i marketingu w Małopolskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej w Tarnowie. Przed laty pracował w tarnowskich zakładach m.in. jako technolog. W latach 1998-2002 pełnił funkcję prezydenta Tarnowa, zaś w kolejnych był posłem V, VI i VII kadencji. W marcu tego roku, gdy został członkiem zarządu Grupy Azoty.

(ww)



Józef Rojek



Laureaci Forbesa z wizytą u prezydenta

Były gratulacje i okazja do dyskusji. Z przedsiębiorcami z Tarnowa i okolic, laureatami tegorocznej edycji Diamentów Forbesa, spotkał się 11 maja prezydent Roman Ciepiela. – *Cieszy nas, że państwa działalność rozwija się, jesteście stabilnymi pracodawcami i macie zdolności inwestycyjne* – komentował decyzję prestiżowej redakcji o przyznaniu nagród.

Diamenty Forbesa wręczono w tym roku po raz dziewiąty. W zestawieniu znalazło się niemal sto firm z Małopolski, z czego osiem to firmy z Tarnowa

i okolic. W kategorii przedsiębiorstw, które uzyskały przychód 50-250 mln złotych, oprócz spółki Valdi, znalazła się firma Lenze Tarnów i Strunbet. W kolejnej kategorii, 5-50 mln, znalazły się także: Krak Tar, ELPLC, MEGAel, FHU GL i M&R Printing Equipment Poland. Niektóre z nich zostały wyróżnione również w poprzedniej edycji.

Laureatom wręczono listy gratulacyjne oraz drobne upominki. Spotkanie było też m.in. okazją do dyskusji o sytuacji na tarnowskim rynku pracy oraz planowanym w czerwcu Forum Inwestycyjnym. Przedsiębiorców spoza Tarnowa szczególnie zainteresowała możliwość zakupu terenów inwestycyjnych, którymi dysponuje miasto oraz możliwość uzyskania zwolnień z podatku od nieruchomości w przypadku zatrudnienia nowych pracowników. Laureaci dzielili się również informacjami o typie prowadzonej działalności oraz wspominali, jak wyglądały ich pierwsze biznesowe kroki.

Przypomnijmy, że na liście Diamentów Forbesa znalazły się przedsiębiorstwa, które osiągnęły największy przeciętny roczny wzrost wartości. Oceniane były na podstawie sprawozdań finansowych złożonych do KRS.

(ww)

Jak wyglądały początki działalności firmy?

MOIM ZDANIEM



Janusz Cetnar
właściciel firmy MEGAel

Niedawno obchodziliśmy 25-lecie firmy. Początkowo był to handel w pomieszczeniach garażowych. Żeby zrealizować pierwsze dostawy, musiałem jechać dwa kilometry do centrali telefonicznej, skąd wysyłałem faks. Kiedyś zamawiając towar, pomyliłem zera. Głowa rozbolała mnie, gdy przyjechała dostawa i zobaczyłem duże bębny kabli. Nie było możliwości zwrotu, a po pewnym czasie okazało się, że ten towar nie jest nigdzie dostępny. Nam udało się wszystko bez problemu sprzedać.



Dorota Wojewoda
współwłaścicielka spółki Valdi

Obecnie firma posiada piętnaście stacji paliw. Na początku prowadziliśmy działalność transportową. Potem dowiedzieliśmy się z mężem, że na ulicy Przemysłowej jest baza do sprzedania. Kupił ją kuzyn, od którego ją dzierżawiliśmy. Tak zaczęła się nasza przygoda ze stacjami paliw. Z każdym rokiem rozszerzaliśmy działalność. W tym momencie firma posiada stacje w Tarnowie, Krakowie, Bochni, Nowym Sączu i Ostrowcu Świętokrzyskim.



Janusz Cieśla
prezes M&R Printing

Amerkańska firma szukała lokalizacji w Europie. Rozważano różne miejsca w Polsce, gdyż wielu inżynierów pochodzi właśnie z naszego kraju. Zaczynaliśmy od pustej hali i trzech osób: informatyka, kadrowej, księgowej. Obecnie zatrudniamy 145 pracowników. Chcemy konkurować przede wszystkim jakością. Naszym największym atutem jest możliwość wykonania usług kompleksowych: od zaprojektowania wyrobu, poprzez cięcie, obróbkę, spawanie i malowanie gotowych elementów.



Wiosłowanie pod prąd

Z Markiem Mielakiem, kierownikiem Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Specjalnym Ośrodku Szkolno Wychowawczym w Tarnowie, rozmawia Agnieszka Hulska

Agnieszka Hulska: Za nami Małopolskie Dni Osób Niepełnosprawnych, które w Tarnowie zorganizowano po raz kolejny. Jakie znaczenie ma to wydarzenie z punktu widzenia codziennych relacji między ludźmi zdrowymi i niepełnosprawnymi?

Marek Mielak: Tydzień godności osób niepełnosprawnych wiąże się z integracją. Powszechnie mówi się o integracji osób niepełnosprawnych, a prawda jest taka, że to jest integracja osób pełnosprawnych z niepełnosprawnymi, bo my (*osoby niepełnosprawne –red.*) integrujemy się ze sobą, na co dzień. Jako warsztaty terapii zajęciowej tradycyjnie

zaangażowaliśmy się w to wydarzenie. Prowadziliśmy dwudniowy plener malarski „Tajemny Tarnów”, wyszukując miejsca w okolicach starego miasta, które nie są widoczne na co dzień. Prace można zobaczyć w Galerii Aniołowo. Zorganizowaliśmy też warsztaty artystyczne na terenie naszego ośrodka. Brały w nich udział dzieci z przedszkola i szkoły podstawowej, była to impreza integracyjna.

AH: To ważne, żeby z niepełnosprawnością stykać się od najmłodszych lat?

MM: Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał - to przysłowie tłumaczy, dlaczego zaczynamy już

w przedszkolu. Mózg jest najbardziej plastyczny i podatny na bodźce właśnie w okresie rozwoju. Jeżeli od najmłodszych lat bodźce zewnętrzne zaczną przenikać do charakteru i osobowości, to dorosła osoba będzie uwrażliwiona i będzie miała zdrowe podejście do niepełnosprawnych. **Osobom niepełnosprawnym właśnie tego potrzeba, równego i partnerskiego traktowania.**

AH: Warsztaty terapii zajęciowej także mają w tym pomagać. Kiedy uruchamiano je w Tarnowie była to innowacyjna działalność nie tylko w Małopolsce, ale w całej Polsce. Nie od razu wyglądało to tak, jak dzisiaj.

MM: Te warsztaty powstały z inicjatywy Bożeny Kryplewskiej, ówczesnego dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego. W Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pojawiły się środki, a pani dyrektor je zauważyła. Przy udziale władz miasta, z dyskoteki, która popadała w ruinę, powstało miejsce, w którym niepełnosprawni znaleźli nową formę pomocy. Mimo że w województwie nie było takiej formy rehabilitacji ani tego typu ośrodków, nie było łatwo skompletować dwudziestu jeden uczestników, którzy byli niezbędni, żeby rozpocząć. Ja miałem wówczas dwadzieścia parę lat, byłem zaraz po studiach i próbowałem przekonać rodziców do czegoś, co kompletnie nie było znane, musiałem wyglądać niepoważnie. Obecnie w naszych warsztatach uczestniczy pięćdziesiąt osób, to maksymalna liczba, jaka zmieści się w tym budynku.

AH: Sama formuła warsztatów z czasem podlegała zmianom. Jakie są główne atuty tej formy wsparcia?

MM: Rozpoczynaliśmy wyłącznie od osób z upośledzeniem umysłowym, a w tej chwili naszymi uczestnikami mogą być osoby z dysfunkcją narządu ruchu czy chorobami neurologicznymi. Ważne, aby orzeczony był udział w warsztatach terapii zajęciowej. Wyobraźmy sobie, że osoba pełnosprawna, która ulega wypadkowi samochodowemu nagle ma porażenie czterokończynowe i co dalej? Co ma z sobą zrobić? Taka instytucja jak warsztaty terapii zajęciowej jest idealnie przystosowana do potrzeb tej osoby. Tu w ciągu dwóch, trzech lat możemy stworzyć nowe możliwości życia. Nauczyć pracy, dostosować środki i metody nauki do wyszkolenia. Taka osoba musi zmienić swój sposób na życie, na pracę, na postrzeganie rzeczywistości. Warsztaty terapii zajęciowej, a właściwie specjaliści z nimi związani, bo to nie budynek tylko ludzie, są do tego doskonale przygotowani.

AH: Skuteczność tej formy terapii weryfikują najlepiej jej efekty i popularność wśród uczestników.

MM: Frekwencja w ciągu roku kształtuje się na poziomie osiemdziesięciu procent. Uczestnictwo w zajęciach daje też rodzicom czy rodzinom niepełnosprawnych możliwość aktywności

zawodowej lub realizacji swoich pasji. W innej sytuacji nie byłoby to możliwe. **Opieka nad osobą niepełnosprawną, zwłaszcza w kontekście osób z upośledzeniem umysłowym, to ciągła praca.** Ja zawsze porównuję to do wiosłowania pod prąd rzeki. Wiosłując w ten sposób albo utrzymujemy się w tym samym

Mieszkańcy Tarnowa chętnie korzystają z gościnności uczestników WTZ i usług jakie proponują warsztaty. Wychowawcy w pracowni ramiarskiej kładą szczególny nacisk na precyzję i dokładność, a to przekłada się na wysoką jakość pracy przy oprawie obrazów. W budynku przy ul. Klikowskiej można też znaleźć niebanalne pomysły na prezent. Środki, jakie udaje się pozyskiwać ze sprzedaży usług i produktów, przeznaczone są w całości na rehabilitację społeczną podopiecznych ośrodka.

miejsu albo nieznacznie poruszamy się do przodu. Wystarczy jednak jedna sekunda, kiedy przestajemy wiosłować, by zacząć spływać z prądem. Nawet, jeżeli po chwili znowu zaczynamy wiosłować, to nie wrócimy do poprzednio zajmowanego miejsca. Tu jest tak samo: jeżeli opuszczamy zajęcia, to od razu pojawiają się straty. Tylko ciągła, systematyczna praca daje efekty. Największa satysfakcja jest wtedy, gdy nasz wychowanek może iść do pracy.

AH: To znaczy, że jednak można tym „wiosłowaniem” nawet pokonać prąd, a najbardziej ambitni mają szansę na pracę i samodzielność. W planach jest kolejny rzadko realizowany projekt, czyli zakład aktywności zawodowej.

MM: Dla niektórych warsztaty to już za mało. Często przychodzą do mnie wychowankowie i mówią: „Panie Marku, no tak nie może być. Albo będziemy tu więcej zarabiać albo nas pan wyśle do pracy”. Oczywiście, nie wszyscy, ale część po prostu chce iść do pracy. Zakład aktywności zawodowej

jest kolejnym etapem w rozwoju osób niepełnosprawnych. Jest to ośrodek rehabilitacyjny na wyższym poziomie, jeżeli chodzi o uzawodowienie, który ma możliwości prawne dla prowadzenia określonych usług. My wymyśliliśmy usługę hotelarską. **Koncepcja jest taka, żeby przygotować hotel w pełni przystosowany dla osób niepełnosprawnych,** który mógłby współpracować z projektowanymi Centrum Przygotowań Paraolimpijskich. Gości hotelu obsługiwać będą także osoby niepełnosprawne. W zakładzie będzie też restauracja z usługami cateringowymi. Drugim dużym przedsięwzięciem jest zagospodarowanie i opieka nad Parkiem Sanuszków.

AH: Tarnowskie warsztaty terapii zajęciowej mają już pod tym względem pewne doświadczenia. Prowadzony przez osoby niepełnosprawne piękny park przy budynku warsztatów i Galeria Aniołowo dają nadzieję, że idea zakładu aktywności zawodowej może się udać.

MM: Ogrodem zajmuje się pracownia ogrodniczo – florystyczna. Cały ogród jest dziełem uczestników tej pracowni. To są lata systematycznej pracy. „Aniołowo” to z kolei perełka pracowni szkła artystycznego i fusingu. **Chcąc nie chcąc stworzyliśmy markę, która jest rozpoznawana w całym mieście.** Organizujemy też coś zupełnie niespotykanego w Polsce. Są to Ogólnopolskie Zawody Gokartowe dla niepełnosprawnych. To jedyna taka inicjatywa w całym kraju. Ważnymi projektami są także „Gotowi do pracy”, czy „Aktywni sportowo bez barier”. W przyszłości chcemy stworzyć też mały ośrodek sportów wodnych dla osób niepełnosprawnych na Jeziorze Rożnowskim.

AH: Tarnów ze swoimi inicjatywami adresowanymi do niepełnosprawnych może być dobrym wzorem dla innych miast?

MM: Tarnów dostał nawet nagrodę „Samorząd równych szans” właśnie w kontekście „Aniołowa”. Zawsze czuliśmy zaangażowanie władz miasta w naszą działalność. Z pewnością możemy powiedzieć, że **Tarnów jest miastem, które jest przyjazne dla osób niepełnosprawnych** i mnie to bardzo cieszy.

Dziękuję za rozmowę.



Koncert Krzysztofa Napiórkowskiego z zespołem zainauguruje trzydniowe święto miasta.

TRZY DNI MIEJSKIEGO ŚWIĘTOWANIA

Będą koncerty, warsztaty, spotkania z podróżnikami i aeropiknik. 24 czerwca w Tarnowie rozpocznie się trzydniowe święto miasta - „Zdearzenia 2016”. Tegoroczną odsłonę wydarzenia połączono z jubileuszem 150-lecia Parku Strzeleckiego. – Już teraz zapraszam wszystkich tarnowian. Świątujmy razem dni Tarnowa! – zachęca prezydent Roman Ciepiela.

Inauguracja

Tradycyjnie na ul. Wałowej będzie można odwiedzić cieszący się co roku dużym zainteresowaniem Jarmark Galicyjski. Nie zabraknie oryginalnych małopolskich potraw, ekologicznych chlebów, miodów z pasieki oraz ręcznie robionych ozdób – biżuterii, chust czy obrusów. – *Wystawcy zaoferują takie produkty, których z pewnością nie kupimy w hipermarketach* – mówi Marcin Sobczyk, dyrektor Wydziału Kultury magistratu. Oficjalna inauguracja święta miasta nastąpi w tarnowskim teatrze. Tam 24 czerwca odbędzie się gala wręczenia nagród w dziedzinie kultury oraz stypendiów artystycznych. Ceremonię uświetni koncert Krzysztofa Napiórkowskiego z zespołem. Wieczorem

tarnowski Rynek opanuje młodość i energia. Na scenie pojawią lokalne zespoły: Need More Clouds i Wasabi, które supportować będą wokalistę znanego m.in. z utworów: „Trójkąty i Kwadraty” oraz „Nieznajomy”, pocho-

wyzwaniem. – *Musieliśmy zatroszczyć się o najwyższej klasy sprzęt techniczny. Zespół miał duże wymagania co do odpowiedniego nagłośnienia i oświetlenia. To będzie duże wydarzenie* – wyjaśnia Marcin Sobczyk.

{ Potańcówka w Parku Strzeleckim 26 czerwca rozpocznie cykl tegorocznych letnich dancingów.

dzącego z Dąbrowy Górniczej finalistę muzycznego show „X Factor” – Dawida Podsiadło. Jak podają organizatorzy to właśnie zakontraktowanie koncertu młodego wykonawcy było największym

Podróżniczo i klimatycznie

Na sobotę, 25 czerwca, zaplanowano przede wszystkim występ kapel ludowych, warsztaty twórcze, letnie spotkania z podróżnikami i wieczór w klima-

tach lat 60 i 70. Muzyki folklorystycznej będzie można posłuchać w zaułku króla Łokietka. Dla aktywnych przygotowano trening biegowy z ultramaratończykiem Bartkiem Trelą oraz warsztaty sportowe w Parku Sanguszków. Wybierać będzie można spośród takiej oferty, jak: boks, joga, zumba czy aerobik. Tam także mnóstwo atrakcji czekać będzie na najmłodszych, a wśród nich m.in. wielka wodna ślizgawka. W Centrum Sztuki Mościce o swoich podróżach i sportowych dokonaniach opowiedzą: Bartek Trela, Kamila Kielar oraz Monika Witkowska. Szczegóły wydarzenia na str. 18. W godzinach wieczornych na rynku zabrzmiały utwory grupy Abba. Nie zabraknie tych najbardziej popularnych i lubianych: „Mammia Mia” czy „Dancing Queen”. Następnie na scenie pojawi się zespół Chrząszcze, grający muzykę lat sześćdziesiątych całkowicie „na żywo”. W ich repertuarze usłyszymy między innymi utwory takich zespołów jak The Beatles, Czerwone Gitary czy The Shadows.

Piknik wysokich lotów

Ostatni dzień miejskiego festiwalu upłyne pod znakiem jubileuszu 150-lecia tarnowskiego Parku Strzeleckiego. Z tej okazji w najstarszym parku w Polsce odbędzie się „Aeropiknik”.

Wszyscy miłośnicy lotnictwa będą mieć możliwość wsiąść do szybowca Foka 4, zapoznać się z funkcjonowa-

Koszt tegorocznych „Zdearzeń” to około 160 tysięcy złotych.

niem sterów i przyrządów oraz wziąć udział w zajęciach z instruktorem. Dla fanów balonów przygotowano prezentację systemów zasilania i działania palników. Chętni będą mogli wejść do kosza i pod okiem instruktora samodzielnie obsługiwać balonowe palniki. Jeżeli pogoda pozwoli, zaplanowano także loty balonowe na uwięzi – **wzloty z pasażerami do wysokości około 30 metrów, podczas których będzie można podziwiać panoramę Tarnowa i okolic.** W Parku Strzeleckim nie zabraknie także gier i zabaw lotniczych. W planie imprezy są m.in. konkursy na samodzielną budowę i wystrzeliwanie rakiet wodnych, konkurs modeli szybowców, a także prezentacja latawców sportowych o nietypowych kształtach i roz-



Przed tarnowską publicznością zaprezentuje się także grupa tarnowskich muzyków Need More Clouds.

miarach. Podczas tzw. bloku koncertowego będzie można posłuchać występu kwartetu smyczkowego, muzyki węgierskiej, zespołów ludowych, Orkiestry Dętej Grupy Azoty oraz piosenek z repertuaru Kabaretu Starszych Panów. Przy dźwiękach muzyki „na żywo” odbędzie się pierwsza w tym roku letnia potańcówka. Kapele ludowe zagrają utwory do polki czy oberka.

- Jak sama nazwa wskazuje, *zderzamy ze sobą różne wydarzenia, klimaty,*

dziedziny sztuki i odbiorców. Piątkowe imprezy adresowane są głównie do młodego pokolenia. W sobotę coś dla siebie znajdą ci nieco starsi. Niedziela zaś będzie dniem rodzinnym - podsumowuje Marcin Sobczyk.

Szczegółowy program „Zdearzeń”, daty oraz godzin poszczególnych wydarzeń będzie można śledzić na portalu www.tarnow.pl. Plan wszystkich imprez będzie na bieżąco aktualizowany.

KS

Piątek, 24 czerwca

11.00 – 19.00	Jarmark Galicyjski na ul. Wałowej
17.30	Gala wręczenia nagród w dziedzinie kultury. Koncert Krzysztofa Napiórkowskiego z zespołem - teatr
19.00	Koncert na Rynku: Need More Cloud, Wasabi, Dawid Podsiadło

Sobota, 25 czerwca

12.00 – 19.00	Wystawa „Wykrój. Miasto. Tarnów” w BWA (szczegóły wydarzenia na str. 18)
13.00 – 17.00	GraPark – piknik rekreacyjno – sportowy w Parku Sanguszków
17.30	Dalekosiężni – letnie spotkania podróżników
19.00	Koncert na Rynku: Abba Show, Chrząszcze

Niedziela, 26 czerwca

10.00	Dalekosiężni – letnie spotkania podróżników
13.00	Aeropiknik w Parku Strzeleckim
15.00	Blok koncertowy, letnia potańcówka

Zabraknie miejsc w przedszkolach?

Istnieje ryzyko, że we wrześniu w tarnowskich przedszkolach publicznych nie wystarczy miejsc dla wszystkich dzieci. Podczas tegorocznego naboru do dyspozycji jest 640 miejsc, a liczba zainteresowanych przekroczyła 690 osób. Nadzieja w tym, że ostatecznie do szkoły pójdzie więcej sześciolatków niżby wynikałoby z dotychczasowych deklaracji składanych przez rodziców.

W pierwszym etapie rekrutacji do przedszkoli przyjęto 553 dzieci, czyli mniej niż było złożonych wniosków. Powód? W niektórych przypadkach rodzice zrezygnowali z przedszkola, w pozostałych najczęściej nie spełniono koniecznych kryteriów formalnych.

Do miejskich placówek publicznych przyjmowane są dzieci z Tarnowa. Zgodnie z ustawą do przedszkoli przyjmowane są w pierwszej kolejności dzieci sześćio, pięcioletnie, cztero i trzyletnie. Jeśli po naborach uzupełniających zostaną wolne miejsca w przedszkolu, to za zgodą dyrektora placówki mogą zostać przyjęte również dzieci w wieku 2,5 lat i te spoza gminy.

- W dalszym ciągu poszczególne przedszkola dysponują wolnymi miejscami. Zdarza się, że niektórym rodzicom nie odpowiada lokalizacja, dlatego nie decydują się, by posłać dziecko do przedszkola. Jak pokazuje doświadczenie, nie wszystkie zapisane dzieci rzeczywiście uczęszczają później do przedszkoli. Z rozmów przeprowadzonych z rodzicami i wychowawcami przedszkolnymi wynika, że wielu rodziców rozważa posłanie sześciolatków do pierwszej klasy – tłumaczy Bogumiła Porębska, dyrektor Wydziału Edukacji. O tym, ile dzieci bę-



dzie ostatecznie uczęszczało do przedszkoli, będzie wiadomo dopiero we wrześniu.

O atrakcyjności przedszkola decyduje przede wszystkim jego lokalizacja. Dużą popularnością cieszą się placówki znajdujące się przede wszystkim na osiedlach, a także te położone w takich dzielnicach, jak np. Krzyż. W efekcie może się zdarzyć, że najbardziej popularne przedszkola nie będą mogły przyjąć wszystkich zainteresowanych, a z kolei w innych przedszkolach zostaną wolne miejsca.

W Tarnowie znajdują się 24 przedszkola publiczne oraz 17 niepublicznych. W przypadku tych pierwszych przygotowano miejsca dla 3157 przedszkolaków. W maju do przedszkoli niepublicznych zapisanych było 722 dzieci, z czego 565 stanowiły dzieci z Tarnowa.

Prywatne placówki otrzymują co miesiąc dotację od miasta w wysokości ok. 500 tys. złotych (łącznie).

(ww)



Zaplanuj wakacje w mieście!

O tym, że wakacje spędzone w mieście nie muszą być nudne, będzie można przekonać się już od 27 czerwca. To właśnie wtedy rusza kolejna edycja miejskiego programu „Lato w mieście – bezpieczne wakacje 2016”.

W kalendarzu imprez jest szereg atrakcji, zarówno dla tych lubiących gry zespołowe, jak i zajęcia indywidualne. W tym roku na realizację programu miasto przeznaczy 419 tys. złotych. To niemal 70 tys. zł więcej niż w ubiegłym roku.

W kalendarzu imprez znalazły się liczne turnieje, olimpiady, różnego rodzaju zawody, a także półkolonie. Tradycyjnie będzie też można skorzystać z atrakcyjnej oferty przygotowanej przez Tarnowski Ośrodek Sportu i Rekreacji. **Uczniowie tarnowskich szkół będą mogli w każdy wtorek wakacji (w wyznaczonych godzinach w zależności od wybranego obiektu) skorzystać z basenu za symboliczną złotówkę.** Wystarczy, że przy zakupie biletu okażą ważną legitymację szkolną.

Podczas tegorocznej edycji nie zabraknie również kartinu, wspinaczki, karate, kung-fu i boksu. Będzie również okazja, by pograć w piłkę nożną, tenisa stołowego i ziemnego, piłkę ręczną i siatkową, a także w koszykówkę. Organizatorzy pomyśleli także o wielbicielach intelektualnej rozrywki. Z myślą o nich przygotowano turnieje szachowe i brydżowe.

Ciekawy cykl zajęć oferuje Biblioteka Pedagogiczna. W lipcu zaplanowano międzynarodowe spotkania, podczas których uczestnicy poznają ciekawostki o Francji, Grecji, Włoszech, Stanach Zjednoczonych oraz o Azji i Afryce.

Szczegółowy kalendarz zajęć można znaleźć na stronie www.tarnow.pl.

(ww)

Dyplom na dworcu

6 Pomysł na szóstkę

Wystawę prac dyplomowych uczniów Zespołu Szkół Plastycznych po raz kolejny można było podziwiać w galerii na tarnowskim dworcu. Wspólna inicjatywa Biura Wystaw Artystycznych oraz „Plastyka” gromadzi co roku nie tylko uczniów i nauczycieli, lecz również znawców sztuki, którzy wypatrują przyszłych artystów.

Wydarzenie jest okazją do promocji najciekawszych prac dyplomowych, które są zwieńczeniem artystycznej edukacji młodych plastyków. Uczniowie prezentują dzieła z wybranej specjalności: reklamy wizualnej, tkaniny artystycznej lub meblarstwa. - *Prezentacja prac była dla absolwentów niezwykle nobilitującym wydarzeniem i dla zdecydowanej większości pierwszym, publicznym pokazem efektów wieloletniej edukacji* – podkreśla Piotr Kukla.

Wśród prac młodych autorów znalazł się projekt makiety, na której przedsta-



wiono pomysł zagospodarowania terenu po byłym Owintarze. - *Ze starego obiektu chciałem zachować jak najwięcej, toteż ogólny plan zaprojektowanego przeze mnie budynku jest bardzo zbliżony do oryginału. Niemniej nie mogło zabrak-*

nąć nowoczesnych akcentów, przyciągającej wzrok kolorystyki i charakterystycznych dla modelarstwa elementów – tłumaczy Miłosz Kropiowski, autor jednej z prezentowanych prac.

(ww)

Tłum laureatów

Lekcje z Joanną Przygodą, nauczycielką fizyki z 14-letnim stażem, to czysta przyjemność. Jej zajęcia zjednują sobie nawet najbardziej „odpornych” na wiedzę. Wielu decyduje się również na udział w prowadzonym przez nią kółku fizycznym. - *Zgłasza się na nie nawet 70 osób. Gdy zdarza się, że muszę odwołać lub przełożyć zajęcia, uczniowie reagują okrzykiem zawodu, a nie radości* – cieszy się Joanna Przygoda.



Na swoim koncie ma liczne nagrody, m.in.: Najlepszy Wychowawca roku 2011, Nagroda Prezydenta Miasta Tarnowa 2013. Sześciokrotnie otrzymała nagrodę dyrektora szkoły. Przez trzy lata przygotowywani przez nią uczniowie otrzymywali tytuł laureata lub finalisty (było ich łącznie 16) konkursu „Poszukiwanie Talentów z Fizyki”. W konkursach wojewódzkich z fizyki i astronomii czterech uczniów zdobyło tytuł laureata, 31 – finalisty. Z kolei w ogólnopolskim konkursie organizowanym przez Uniwersytet Warszawski „Eksperyment Łańcuchowy” jej wychowankowie zajęli pierwsze miejsce.

Joanna Przygoda prowadzi również liczne projekty edukacyjne, m.in.: Eduscience, „Fizykę trzech żywiołów”, „Naukę przez zabawę” oraz „Integrację przez zabawę”. W ramach dwóch ostatnich organizowane są kreatywne pokazy doświadczeń dla przedszkolaków, a także dla dzieci niepełnosprawnych. - *Wszystkich uczestników tych zajęć cieszy najbardziej to, że wszystko mogą zrobić samodzielnie. Nie zdarzyło się, by któreś nie było zainteresowane doświadczeniami* – podsumowuje z uśmiechem.

(ww)

Z indeksem w kieszeni

Mimo że jest świeżo upieczonym maturzystą, nie musi martwić się o jej wyniki. Krystian Krakowski, absolwent III Liceum Ogólnokształcącego, posiada już indeks Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, który wywalczył w VIII Ogólnopolskiej Olimpiadzie „O Diamentowy Indeks AGH”. Zdobył również tytuł finalisty Ogólnopolskiej Olimpiady Matematycznej oraz laureata Tarnowskiego Turnieju Matematycznego.



Jego mocną stroną są przedmioty ścisłe, głównie matematyka, ale interesuje się też informatyką. - *W wolnym czasie uczę się programować w Javie. Mam nadzieję, że w przyszłości przyda mi się ta wiedza* – tłumaczy Krystian. Wspólnie z kolegą udało mu się przygotować grę na Androida.

Matematyką zainteresował go tato. - *Pamiętam, że pokazał mi w pierwszej klasie, jak się mnoży i dzieli ułamki. Zaciekało mnie to. W gimnazjum zacząłem się uczyć pod kątem konkursów* – wspomina tegoroczny maturzysta. Nauka szybko przyniosła efekty, dzięki czemu zdobył tytuł finalisty dwóch konkursów kuratorskich z matematyki. Najbardziej interesuje go algebra i teoria liczb. Jednak zapytany o to, co zamierza studiować, odpowiada, że skłania się ku informatyce. Jednocześnie deklaruje, że nie zamierza całkiem zaniedbać ulubionej matematyki.

Jego naukowym autorytetem jest Albert Einstein. - *Nikt w niego nie wierzył, a jednak mu się udało* – tłumaczy z uśmiechem Krystian.

(ww)

REKOMENDACJE



Bogusław Hynek
organizator cyklu podróżniczego
„Za horyzont domu”

Centrum Sztuki Mościce i cykl podróżniczy „za horyzont domu” zaprasza na festiwal „Dalekosieźni”, czyli letnie spotkania podróżników. Jeśli szukasz inspiracji na wakacje, potrzebujesz nowych doznań, chcesz zaplanować podróż w miejsce nieznane, to bądź z nami 25 i 26 czerwca.

Wśród znakomitych gości będzie Monika Witkowska – podróżniczka, dziennikarka, zdobywczyni Korony Ziemi, która przedstawi sposoby na tanie podróżowanie i udzieli praktycznych porad w ramach warsztatów. Dowiemy się m.in., jak spakować się na wyprawę, gdzie szukać noclegów, jak nie dać się okraść i czy można spędzić dwa tygodnie w Australii za jedyne 50 dolarów. Kamila Kielar, czyli Bear Girl opowie o liczącej 800 kilometrów rowerowej wyprawie na Jukon oraz o tym, czym się różni bushcraft od survivalu. Inspirująca dla wielu osób może okazać się historia wyprawy Tomasza Owsianego i jego kilkumiesięczny pobyt na Filipinach wśród tamtejszych plemion. Bieganie to jeden z głównych tematów tegorocznej imprezy. O długich dystansach opowie tarnowianin, Bartek Trela, który jako trzeci Polak w historii ukończył stumilowy (około 160 km) Western States Endurance Run. dopełnieniem będzie film „Run free” o biegaczach z indiańskiego plemienia Tarahumara i niezwyklej historii Caballo Blanco. Na koniec – dwie sympatyczne rodziny: Łopacińscy, którzy podróżując dookoła świata odwiedzili blisko 40 krajów oraz Grzegorzewscy, którzy kamperem przejechali trasę od równika do Ziemi Ognistej. Podzielią się doświadczeniem rodzinnego podróżowania i opowiedzą o szkole „w drodze”.



Ewa Łaczyńska-Widz
dyrektor
Biura Wystaw Artystycznych

W czerwcu zapraszamy Państwa w fascynującą podróż, która połączy historyczny Tarnów ze współczesnością, a wszystko za sprawą... ubrań! Tak, moda będzie kluczem wystawy „Wykrój. Miasto. Tarnów”. Renesansowe, XIX-wieczne, międzywojenne, powojenne i współczesne historie związane z ubraniami będą naszymi wehikułami czasu.

Za ich pomocą opowiemy o rzeczach bardziej uniwersalnych – o miłości i śmierci, szczęściu i smutku, pokoju i wojnie. Kurator wystawy Marcin Różyc wybitny historyk sztuki i mody przez dwa lata przygotowywał scenariusz wystawy wertykując archiwa państwowe, zbiory muzealne i prywatne kolekcje. W wystawie udział weźmie ponad 20 artystów z Polski, Austrii, Holandii, Stanów Zjednoczonych. Zobaczą Państwo prace artystów związanych z Tarnowem i okolicami, m. in. Maniaka, WP Onaka/OCR-Creations. Wyjątkową okazją będzie pierwszy w Tarnowie pokaz pracy Aliny Szapocznikow. Ozdobą wystawy będą unikalne dzieła sztuki dawnej XIX-wieczna suknia twórcy haute-couture Charles’a Worth’a i wykonany w Rzymie portret Heleny Sanguszkówny autorstwa Antoine’a Bourlarda (Mons) z 1868 roku, dzieła ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Tarnowie i Muzeum Narodowego w Krakowie. Wystawa ulokowana w trzech przestrzeniach: BWA – Pałacyku Strzeleckim, Dworcu PKP i Tarnowskim Centrum Kultury będzie zachęcała do spacerów po mieście, odkrywania interesujących wątków, być może dotąd nieznanych. Pierwszą okazją do poznania Tarnowa „od modowej podszewki” będzie wernisaż 16 czerwca połączony z oprowadzaniem.

POSTACI



JERZY PAL

Aktor tarnowskiego teatru, znany również z filmu, seriali telewizyjnych i reklam. Jest bardzo aktywnym użytkownikiem Facebooka, założył kilka grup na tym portalu społecznościowym. Moderuje między innymi grupę Tarnowscy Obywatele Kultury, która gromadzi wokół siebie miłośników szeroko pojętej sztuki. Artysta jest także założycielem Tarnowskiego Kabaretu Literackiego „NaTenCzas”. Pienińskie Jaworki i znajdujące się tam piękno przyrody są nieskrywaną pasją aktora, każdą wolną chwilę spędza otaczając się tamtejszą naturą. Sam przyznaje, że chętnie wspiera różnego rodzaju inicjatywy, zwłaszcza kulturalne, współpracuje między innymi z Uniwersytetem Trzeciego Wieku czy Integra-

cyjną Szkołą Podstawową nr 9. W wolnym czasie lubi czytać. Najbardziej ceni książki, które pobudzają wyobraźnię, nie są oczywiste i prowokują do rozwoju. Niedawno został dziadkiem – to dla artysty ważna rola i stara się w niej jak najlepiej odnaleźć. Przyznaje, że ma w życiu wiele autorytetów. Przy ich wyborze kieruje się tym, że są to ludzie, którzy łączą a nie dzielą. Na pierwszym miejscu wymienia Jana Pawła II. Aktor przyznaje, że tremę ma zawsze, ale to zjawisko mobilizujące, które pomaga i dopinguje. W najbliższym czasie planuje zająć się swoim kolejnym monodramem, będzie to „Cesarz” Ryszarda Kapuścińskiego. Spektakl zobaczymy prawdopodobnie jeszcze w tym roku.

PERŁY TARNOWA

Dokument dla mistrzów

W zbiorach Muzeum Okręgowego w Tarnowie znajduje się dokument Zygmunta III króla Polski, przygotowany na prośbę Tomasza Zamoyskiego wojewody kijowskiego, właściciela Tarnowa, który zatwierdza prawa i przywileje w zakresie kształcenia uczniów i wyzwalania mistrzów cechów tarnowskich, zrównując je w prawach z cechami w Krakowie.

Dokument obejmuje cechy 15 rzemiosł w tym m. in: złotników, ślusarzy, bednarzy czy piekarzy. Jego wydanie jest datowane na 20 listopada 1627 roku. Cechy od XIII do XVIII wieku były organizacjami jednoczącymi przymusowo rzemieślni-

ków jednej lub kilku specjalności zapewniając swym członkom wyłączone prawo produkcji i świadczenia usług w mieście. Uwalniały w ten sposób ludność miasta od partaczy, a rzemieślnikom cechowym zapewniały wzajemną pomoc materialną i moralną. Rzemiosło zorganizowane w cechy istniało w Tarnowie zapewne już w XIV wieku. Jednak potwierdzone źródłowo wzmianki o poszczególnych cechach pochodzą dopiero z XV wieku. W XVI w. funkcjonowało w Tarnowie 8 cechów, zrzeszających około 100 warsztatów rze-

mieślniczych. O całkiem dobrej jakości pracy tarnowskich rzemieślników świadczyć może fakt zrównania ich w prawie z cechami funkcjonującymi w królewskim mieście Krakowie. Schyłek rzemiosła cechowego i jego powolny upadek rozpoczął się w drugiej połowie XVII wieku, by nasilić się i zakończyć bogatą egzystencję tarnowskich organizacji pod koniec pierwszej ćwierci wieku następnego.

(AH)

CZERWCOWY DZIEŃ PAMIĘCI

10 czerwca 2016 r. przypada 80. rocznica śmierci ks. Infułata Józefa Bąby - założyciela tarnowskiego Muzeum Diecezjalnego, a zarazem twórcy polskiego muzealnictwa kościelnego. Ks. Józef Bąba, urodził się 29 września 1849 roku w miejscowości Płaza na terenie diecezji krakowskiej.

Po złożeniu egzaminu dojrzałości zgłosił się na ochotnika do węgierskiego pułku w Wiedniu, by odbyć służbę wojskową i rok później zgłosił się do Seminarium Duchownego w Tarnowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 24 grudnia 1874 w roku. W styczniu następnego roku ks. Józef Bąba udał się na pierwszą placówkę duszpasterską w charakterze wikariusza do Wojnicza, ale już we wrześniu tegoż roku został skierowany na studia specjalistyczne do Wiednia, do Instytutu św. Augustyna. Tam po czterech latach studiów uzyskał doktorat z teologii. Po powrocie do Tarnowa jesienią 1879 roku został skierowany do pracy duszpasterskiej w Czarnym Dunajcu, by już w czerwcu 1880 objąć stanowisko wykładowcy historii Kościoła i prawa kanonicznego w tarnowskim Seminarium. W maju 1888 roku został mianowany rektorem Seminarium Duchownego i w tym właśnie roku, jako pierwsze swoje dzieło na tym stanowisku, założył w gmachu tegoż Seminarium Muzeum Diecezjalne. Uroczystość otwarcia Muzeum



Leszek Pindelski, portret ks. Józefa Bąby, 1930, olej na płótnie, MDT 1185 – Muzeum Diecezjalne w Tarnowie
Fot. ks. Tadeusz Bukowski

Diecezjalnego miała miejsce 25 października 1888 r. podczas inauguracji Roku Akademickiego. Założona placówka naukowo-kulturalna, spotkała

się z dużym uznaniem i poparciem tak ze strony świata nauki jak i środowiska duchownych.

Dla pełnego obrazu postaci ks. Józefa Bąby warto pamiętać, iż był kanonikiem i prepozytem kapituły katedralnej piastując godność protonotariusza apostolskiego. Był proboszczem katedry tarnowskiej i wikariuszem generalnym bpa Leona Wałęgi. Nadto pełnił obowiązki promotora sprawiedliwości w sądzie biskupim w Tarnowie, egzaminatora prosynodalnego i obrońcy węzła małżeńskiego. Na wszystkich tych stanowiskach odznaczał się wielką pracowitością, sumiennością i wysokim poczuciem odpowiedzialności.

Ks. Infułat Józef Bąba zmarł 10 czerwca 1936 r. Spoczywa na Starym Cmentarzu w Tarnowie w grobowcu kapitulnym. Pisząc te słowa mam świadomość spełniania długu wdzięczności, do jakiego poczuwa się tarnowska diecezja, a szczególnie Muzeum Diecezjalne, zaś jako kapłan zapraszam do wspólnej modlitwy 10 czerwca o godz. 12 w bazylice katedralnej w Tarnowie – w czerwcowy dzień pamięci. W naszej modlitwie pamiętajmy także, że dnia 24 czerwca br. przypada 20. rocznica śmierci Norberta Lippóczy'ego, który spoczywa w rodzinnym grobowcu przy głównej alei na Starym Cmentarzu w Tarnowie.

KS. TADEUSZ BUKOWSKI

Jak nie szkodzić oczom?

Z lek. med. Dagmarą Marczyńską, specjalistką okulistyki ze Szpitala Wojewódzkiego im. św. Łukasza w Tarnowie, rozmawia Weronika Witos

Oczy traktujemy po macoszemu.

Jak powinniśmy o nie dbać?

Wszystko zależy od wieku. Problemy ze wzrokiem zaczynają się po 40 roku życia, kiedy pacjenci potrzebują najczęściej okularów do czytania. Często odkładają decyzję o ich noszeniu. Panuje błędne przekonanie, że im później zaczniemy ich używać, tym lepiej. Tymczasem, **gdy mamy okulary, na przykład do czytania, wzrok się nie męczy i odpoczywa.**

Ta sama zasada dotyczy również młodszych pacjentów?

Dokładnie. Często wady wzroku ujawniają się do 15 roku życia. Do 40-ki pojawiają się zazwyczaj schorzenia okulistyczne, na przykład stany zapalne spojówek czy gradówki. Natomiast po tym czasie główne problemy to starczo-wzroczność, jaskra, AMD czyli starcze zwyrodnienie plamki.

Jak się ustrzec przed tymi chorobami?

Niestety, nie można. Trzeba stopniowo zwiększać okulary do bliży i po prostu ich używać. W przypadku jaskry na profilaktykę powinny zwrócić uwagę szczególnie osoby, u których w rodzinie pojawiły się przypadki tej choroby. Podobnie jest z AMD, tutaj pacjenci powinni przyjrzeć się historii występowania tego zwyrodnienia u najbliższych.

Jak często powinniśmy kontrolować wzrok?

Po 40 roku życia co dwa lata. Aczkolwiek lekarz może zalecić częstsze wizyty jeśli zauważa u pacjenta czynniki ryzyka danej jednostki chorobowej i zalecić

odpowiednie badania, które uchwycą wczesny etap choroby i pozwolą na skuteczne leczenie. **Profilaktyka wzroku to również dbanie o zdrowy styl życia: niepalenie papierosów i uwzględnianie warzyw w diecie.** W przypadku dzieci, jeśli nie ma wcześniej żadnych objawów chorobowych, pierwsze badanie okulistyczne powinno zostać wykonane w pierwszej klasie.

Czy pacjenci bagatelizują objawy i zgłaszają się do okulisty za późno?

Najwięcej takich przypadków odnotowujemy przy zaćmie. Spotykamy się z opiniami pacjentów, którzy nie chcą się leczyć, mówiąc, że coś jeszcze widzą, a operacji „nie dożyją”. Wspomnę, że **ostatnio mieliśmy pacjenta 102-letniego, u którego leczono zaćmę.** Warto zdecydować się na operację, kiedy choroba się pojawia. Gdy przypadki zaćmy są zaawansowane, jest większe ryzyko powikłań. Dodam, że obecnie operacja ta jest wysoko wystandaryzowana, mało inwazyjna, z niewielką liczbą powikłań, dlatego warto się na nią zdecydować, gdy zauważymy pierwsze symptomy – trzeba liczyć się z czasem oczekiwania około dwóch-trzech lat. Z kolei pacjenci zgłaszający się późno z jaskrą czy z AMD ryzykują nieodwracalną utratę widzenia.

Prawdziwą zmurą dla wzroku jest również wielogodzinne przesiadywanie przed ekranem komputera czy telewizora...

Należy pamiętać o zachowaniu odpowiedniej odległości. Często pacjenci

trzy Tyki profilaktyki



mają również problem z wysychaniem spojówek spowodowany rzadkim mrużeniem podczas pracy przy komputerze. Oczom nie pomaga też klimatyzacja w biurze czy sztuczne oświetlenie. Aby „rozluźnić” oko, należy na przykład podejść do okna i patrzeć w daleki punkt na horyzoncie. Można się również wspomóc kroplami nawilżającymi.

Jakie błędy popełniamy szkodząc oczom?

Zbyt długo nosimy soczewki kontaktowe, nawet po kilkanaście godzin dziennie. **Problem stanowią też okulary, w które pacjenci zaopatrują się w drogeriach czy supermarketach.** Można ich używać tylko doraźnie. Ich stosowanie może sprawiać oczom ból. Pacjenci nęminnie popełniają też jeden błąd – myśla, że przemywanie oczu rumiankiem może pomóc przy zapaleniu spojówek. Nic bardziej mylnego! **Trudno uwierzyć, ale rumianek może zaszkodzić i nawet uczulić!**

Świętowały pielęgniarki, pielęgniarze i położne

25-lecie samorządu zawodowego pielęgniarek i położnych oraz 25-lecie utworzenia Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Tarnowie świętowało 20 maja ponad sto osób w tarnowskim teatrze. Podwójny jubileusz był okazją do podsumowania dotychczasowej działalności oraz nagrodzenia osób szczególnie zasłużonych dla tego środowiska. – **Towarzyszcie nam od momentu narodzin. Odgrywacie wielką rolę w ratowaniu życia, przy asystowaniu pacjentom i ich rodzinom w wielu trudnych chwilach –**

podkreślał podczas uroczystości prezydent Roman Ciepiela.

Jubileusz był okazją do składania gratulacji, ale także do refleksji nad specyfiką pracy wspomnianej grupy zawodowej. – *Nie wyobrażam sobie wykonywania zawodu lekarza bez współpracy z pielęgniarkami. Aby nią zostać, trzeba mieć powołanie – podkreślał Antoni Sydor, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie. – Dziękuję za niezastąpioną obecność przy chorych, którzy z waszą pomocą wiążą nadzieję na rychły powrót do zdrowia. Życzę państwu, aby nasz zawód cieszył się zawsze uznaniem i szacunkiem w codziennej pracy –* mówiła z kolei Bożena Grodny-Wilk, przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Tarnowie.

WW

WARTO SKORZYSTAĆ

• Od maja bilety do Teatru im. L. Solskiego w Tarnowie można rezerwować w Miejskiej Bibliotece Publicznej. W trzech bibliotekach, przy ul. Staszica 6, Traugutta 1 oraz Krzyskiej 116 w Tarnowie, będzie można dokonać rezerwacji biletów na spektakle z repertuaru tarnowskiego teatru. Osoba rezerwująca miejsca na wybrany przez siebie spektakl otrzyma kupon, na podstawie którego będzie mogła zakupić bilety w kasie teatru, przy ul. Mickiewicza 4. Wszelkich potrzebnych informacji dotyczących rezerwacji udzielią pracownicy biblioteki. Spośród osób, które wykupią zarezerwowane w bibliotekach bilety, organizatorzy rozlosują wejściówki na spektakle XX Festiwalu Komедии Talia, który w tym roku odbędzie się od 9 do 18 września.

• Straż Miejska w Tarnowie w trosce o poprawę bezpieczeństwa na tarnowskich drogach uruchomiła możliwość przebadania się alkomatem. Każdy kierujący może przyjść do siedziby miejskich strażników i sprawdzić swoją trzeźwość. Wykonanie badania będzie możliwe po okazaniu prawa jazdy u dyżurnego straży. Sprawdzenia zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu będzie można dokonać całą dobę przez siedem dni w tygodniu.

• Jeśli wybierasz się na wakacje, warto pamiętać o zabraniu ze sobą karty EKUZ. Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego nie jest obowiązkowa, lecz może okazać się bardzo przydatna

w krajach Unii Europejskiej oraz państwa EFTA, tj.: Islandii, Lichtensteinie, Norwegii i Szwajcarii. W przypadku potrzeby skorzystania z niezbędnych usług medycznych podczas pobytu zagranicą, pacjent nie zostaje obciążony kosztami leczenia, gdyż pokryje je Narodowy Fundusz Zdrowia. Dokument mogą uzyskać m. in. osoby planujące wyjazd turystyczny, studia, czy odelegowane do pracy zagranicą. Aby otrzymać kartę EKUZ należy wypełnić stosowny wniosek, dostępny zarówno online, jak i w siedzibie tarnowskiego oddziału NFZ mieszczącej się przy al. Solidarności 5-9. Wystarczy posiadać dowód osobisty. Karta wydawana jest bezpłatnie. Szczegóły: www.ekuz.nfz.gov.pl/wypoczynek/

ekspresowe pytania

Czystość zgodna z prawem

Z Krzysztofem Tomasikiem, komendantem Straży Miejskiej w Tarnowie, rozmawia Agnieszka Hulska

Agnieszka Hulska: Jakie obowiązki związane z utrzymaniem czystości wokół nieruchomości mają właściciele prywatnych posesji?

Krzysztof Tomasik: Każdy właściciel nieruchomości jest zobowiązany, aby utrzymywać ją w należytym stanie czystości. Chodnik przylegający do nieruchomości również powinien być posprzątany. Obowiązek dbania o chodnik przy posesji dotyczy całego roku, a nie tylko zimy.

AH: Jaka jest podstawa prawna tego obowiązku?

KT: Wszystkie akty prawne są na naszej stronie internetowej. Mieszkańcy

znajdą tam informacje o ich obowiązkach oraz o tym, jak powinni się zachowywać, żeby nie wejść w konflikt z prawem.

AH: A jeżeli ktoś nie stosuje się do tych obowiązków?

KT: Wówczas strażnicy miejscy mogą podjąć działania polegające na karaniu, pouczeniu, wydaniu polecenia uprzątnięcia danego miejsca albo też skierowaniu wniosku do sądu. Najczęściej są to pouczenia i polecenia utrzymania porządku, ale jeżeli ktoś nie chce stosować się do przepisów mimo to, wówczas możemy też karać.

AH: Jakiej wysokości są to kary?

KT: Mandat karny do pięciuset złotych.

AH: Jak to wygląda technicznie? Za co konkretnie jesteście odpowiedzialni? Jako właściciele nieruchomości poza jej granicami?

KT: Poza obrębem własnej posesji właściciele są zobowiązani do utrzymania w czystości chodnika, który bezpośrednio przylega do nieruchomości.

AH: A co z zanieczyszczeniami pozostawionymi na chodnikach miejskich przez psy?



KT: Obowiązek sprzątania po psie spoczywa na właścicielu. Jeżeli jednak właściciel tego nie robi, obowiązek posprzątania ma właściciel nieruchomości, do której bezpośrednio przylega zanieczyszczony chodnik. Na chodnikach nieprzylegających bezpośrednio do nieruchomości ten obowiązek spoczywa na służbach miejskich.

AH: A jeśli chodzi o prywatne posesje? Co sprawdzają strażnicy miejscy?

KT: Możemy sprawdzać, co jest spalane w piecach. Należy bowiem pamiętać, że **nie wolno spalać odpadów poza przeznaczonymi do tego spalarniami**. Kolejnym elementem jest kontrolowanie sposobu odprowadzania ścieków. Każdy właściciel ma obowiązek podpiąć swoją nieruchomość do istniejącej oczyszczalni ścieków lub zadbać o ich wywóz w odpowiednim czasie. Nieruchomości sprawdzamy także pod kątem systematycznego pozbywania się odpadów komunalnych tak, aby zachować czystość i porządek na jej terenie.

AH: Problemem są także ogniska rozpalane na prywatnych działkach

KT: Co do zasady ognisk palić nie wolno na terenie całego miasta, dotyczy to również prywatnych posesji.

Od pierwszego stycznia do piątego maja przeprowadzono 61 kontroli posesji w związku ze spalaniem odpadów. W efekcie wystawiono 7 mandatów karnych, 15 pouczeń i skierowano jeden wniosek do sądu. Dokonano także 155 kontroli nieruchomości pod kątem sprawdzenia sposobu odprowadzania ścieków, w wyniku których wystawiono 75 mandatów karnych, 22 pouczenia i 6 wniosków do sądu. W tym samym okresie do dyżurnego wpłynęło łącznie prawie 360 interwencji mieszkańców w zakresie spraw porządkowych.

Porady dla wszystkich

Od kwietnia w Tarnowie działają dwa punkty bezpłatnej pomocy prawnej, z których mogą korzystać wszyscy mieszkańcy. Przedsięwzięcie jest uzupełnieniem ogólnopolskiego projektu, a jego pomysłodawcą jest radny miejski - Piotr Sak. W ciągu pierwszego miesiąca z programu skorzystało ponad 70 osób.

Z podsumowania pierwszego miesiąca wynika, że w zdecydowanej większości opinii prawników zasięgały kobiety. Największą popularnością cieszyły się porady z zakresu prawa cywilnego, spadkowego oraz ubezpieczeń społecznych i prawa do opieki zdrowotnej. Adwokaci najczęściej informowali osoby uprawnione o obowiązującym stanie prawnym, o przysługujących im uprawnieniach lub o spoczywających na nich obowiązkach, równie często wskazywali sposób rozwiązania problemu prawnego.

W Tarnowie działają dwa punkty bezpłatnej pomocy prawnej prowadzone

przez organizację pozarządową - Klub Jagielloński, z których korzystać mogą wszyscy mieszkańcy. Udzielają w nich porad na przemian radcy prawni i adwokaci. W kwietniu mieszkańcy zdecydowanie częściej odwiedzali punkt zlokalizowany przy ul. Wałowej.

Przypomnijmy, że od początku roku 2016 na terenie całej Polski, również w Tarnowie, zaczął działać system dar-

mowej pomocy prawnej. Rozwiązanie resortowe zakłada jednak ograniczenia uniemożliwiające korzystanie z porad części mieszkańcom. Projekt tarnowskiego radnego wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu i umożliwia pomoc wszystkim zainteresowanym.

(AH)

MOIM ZDANIEM



Łukasz Karaś – adwokat

Zainteresowanie jest bardzo duże, przychodzi po kilka osób dziennie, a to oznacza, że była taka potrzeba wśród społeczeństwa. Zainteresowani pytają głównie o prawo rodzinne, prawo spadkowe oraz sprawy z zakresu ochrony praw konsumentów.

Dyżury prawników są prowadzone w następujących godzinach:

Punkt NPP przy ul. Wałowej 16

poniedziałek od 12.45 do 19.00

wtorek od 09.00 do 15.30

środa od 09.00 do 15.30

czwartek od 12.45 do 19.00

piątek od 09.00 do 15.30

Punkt NPP na Osiedlu Legionów Henryka Dąbrowskiego 16

poniedziałek od 08.00 do 14.30

wtorek od 14.00 do 20.15

środa od 14.00 do 20.15

czwartek od 8.00 do 14.30

piątek od 14.00 do 20.15

BILANS MIESIĄCA

Nowa filia MOPS

Blisko 570 rodzin będzie mogło skorzystać z nowych pomieszczeń Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który otworzono w Tarnowie przy ul. Gumniskiej 25. Obsługę mieszkańców dzielnicy Gumniska będzie zapewniał siedmioosobowy zespół pracowników socjalnych rejonu IV. Na tę inwestycję miasto wydało 125 tys. złotych. Filie MOPS przy ul. Gumniskiej otworzono, aby zapewnić lepszy dostęp do wsparcia i pomocy społecznej mieszkańcom dzielnicy. W nowej siedzibie ośrodka pomieszczenia usytuowane są na parterze i w pełni dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Placówka wsparcia dziennego

Przy ul. Parkowej 25 uruchomiono nową, specjalistyczną placówkę wsparcia dziennego. Mogą z niej korzystać osoby między szóstym a 18. rokiem życia. Placówka powstała dzięki wsparciu, jakie miasto przyznało Fundacji Partnerstwo dla Przyszłości. Wybrana w konkursie ofert jednostka otrzymała na ten cel 73 tys. złotych z budżetu mia-

sta. Ze wsparcia mogą skorzystać dzieci z Tarnowa, które potrzebują pomocy w nauce, wymagają terapii pedagogicznej czy psychologicznej. Mogą także korzystać z zajęć psychokorekcyjnych. Placówka jest czynna przez cały rok od poniedziałku do piątku w godzinach 15.00 - 19.00. Nabór na zajęcia prowadzony jest w formie ciągłej. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie placówki, pod nr tel. 506 468 988 lub na stronie www.fdpd.pl/M4.

Poznać potrzeby innych

W tarnowskich przedszkolach i szkołach podstawowych będą odbywać się cykliczne spotkania z osobami niewidomymi i słabowidzącymi oraz niesłyszącymi i słabosłyszącymi, a także z osobami poruszającymi się na wózkach inwalidzkich. Inicjatywa jest efektem minionej Małopolskiego Tygodnia Osób Niepełnosprawnych, w ramach którego w Przedszkolu Publicznym nr 8 „Pod Stokrotką” najmłodszym tarnowianom literaturę dla dzieci, napisaną alfabetem Braille’a, czytała osoba niewidoma. Dzięki temu ogólnopolska akcja

„Cała Polska czyta dzieciom” zyskała nowy wymiar. Spotkania będą miały na celu uwrażliwianie dzieci na potrzeby osób z niepełnosprawnością przez bezpośredni kontakt z nimi.

PCK przeciw uzależnieniom

W ramach Gminnego Programu Profilaktyki, Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Tarnowa na 2016 rok w tarnowskich szkołach będzie realizowany program profilaktyczny pn. „Warsztaty edukacyjne dla młodzieży szkolnej z zakresu profilaktyki uzależnień i udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej”. W programie weźmie udział około 550 uczniów tarnowskich szkół ponadgimnazjalnych. Miasto na realizację tego projektu przeznaczyło ponad 18 tys. złotych. Program obejmuje tematykę profilaktyki uzależnień ze szczególnym naciskiem na udzielanie pierwszej pomocy w sytuacji zagrożenia życia w przypadku zatrucia substancjami psychoaktywnymi. Program realizowany będzie przez Małopolski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża.

UWAGA: POMOC

INSTYTUCJA	KONTAKT	CO ZAŁATWISZ?
Konsultant ds. Osób Niepełnosprawnych	tel. 14 688 25 53	poradnictwo dla osób niepełnosprawnych lub/i opiekunów, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	tel. 14 688 20 20 email: mops@mops.tarnow.pl	świadczenia pieniężne, dodatki mieszkaniowe, pomoc socjalna (posiłek, schronienie, poradnictwo specjalistyczne)
Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Wsparcia Ofiar Przemocy	tel. 14 655 36 36 14 655 66 59	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie, interwencje kryzysowe np. na wypadek pożaru, nagłej śmierci, koniecznej pomocy psychologicznej
Narodowy Fundusz Zdrowia	tel. 14 627 37 77 email: tarnow@nfz-krakow.pl	informacja na temat systemu ochrony zdrowia, zasad korzystania ze świadczeń w ramach ubezpieczenia, funkcjonowania NFZ, złożenie skargi związane z nieprzestrzeganiem praw pacjenta, sprawdzenie statusu ubezpieczenia w systemie e-WUŚ, złożenie skierowania na leczenie sanatoryjne
Ośrodek Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia	tel. 14 631 52 87, 14 631 52 91 email: olu@lukasz.med.pl	pomoc w zakresie postępowania z osobą uzależnioną
Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie	tel. 801 120 002 niebieskalinia@niebieskalinia.info	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie



Zajęcia z neurologopedą.
Przedszkole Publiczne nr 18 z oddziałami Integracyjnymi w Tarnowie

Nie boimy się wyzwań

Rocznie w Tarnowie wydawanych jest kilkadziesiąt opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju. Ta forma wielokierunkowych oddziaływań na dziecko z podejrzeniem lub diagnozą niepełnosprawności rozwojowej jest dla rodziców szansą na dodatkowe wsparcie.

Głównym celem takiej terapii jest pobudzanie psychoruchowego i społecznego rozwoju dziecka od chwili wykrycia niepełnosprawności do momentu podjęcia nauki w szkole.

W zależności od zdiagnozowanych nieprawidłowości rozwojowych, zakres tego oddziaływania może być bardzo różny. Zajęcia są ukierunkowane i dostosowane do konkretnego dziecka i jego potrzeb. Mogą dotyczyć rozwoju motorycznego, stymulacji polisensorycznej, rozwoju mowy i języka, orientacji i poruszania się w przestrzeni, usprawniania widzenia, słuchu, umiejętności samoobsługi i funkcjonowania w środowisku. Wczesna, kompleksowa terapia i rehabilitacja pozwala na maksymalne wykorzystanie potencjału rozwojowego dziecka. W Tarnowie jest kilka placówek, które prowadzą zajęcia z wczesnego wspomagania rozwoju. Największym doświadczeniem pod tym względem może pochwalić się działający od 2005 roku Zespół Wczesnego Wspomagania Rozwoju przy Przedszkolu Publicznym nr 18 z Oddziałami Integracyjnymi. *- Praca terapeutyczna z dziećmi o tak różnorodnych zaburzeniach nie jest łatwa, ale nie boimy się wyzwań. W naszym gronie znajdują się doświadczeni i wszechstronnie wykształceni specjaliści – mówi Dorota Ryba, neurologopeda z Zespołu Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka.* Zakres oddziaływań obejmuje również rodzinę dziecka. Ważnym elementem tego rodzaju terapii, którą mogą być objęte dzieci już kilkumiesięczne, są także rodzice, mający ściśle określony udział w postępowaniu, jakie czyni dziecko. *- Dzięki zajęciom w przedszkolu, mój syn zrobił bardzo duże postępy w swoim rozwoju, a my jako rodzice uzyskaliśmy cenne wskazówki jak pracować z dzieckiem w domu dla jeszcze lepszego efektu – opowiada Małgorzata Kotwieja, mama 6-letniego Wiktora.*

(AH)

z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Nowa 4,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 621-61-33,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Mam zamiar popływać ze znajomymi kajakami na pobliskim jeziorze. Czy przedsiębiorca wypożyczający kajaki może żądać ode mnie w zastaw mój dowód osobisty?

Nie. Zatrzymywanie cudzego dowodu osobistego jako zastawu za wypożyczany sprzęt jest niezgodne z prawem. Takie działanie stanowi wykroczenie i zgodnie z art. 79 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych zagrożone jest karą ograniczenia wolności do 1 miesiąca albo karą grzywny.

Chciałabym zareklamować obuwie, gdyż farbuje mi stopy. Czy jest to wada podlegająca reklamacji?

Oczywiście. Farbowanie obuwia to też wada i możemy takie obuwie reklamować u sprzedawcy z tytułu rękojmi.

Chciałbym zareklamować towar, ale nie posiadam oryginalnego opakowania. Co mam zrobić?

Konsument reklamując towar nie musi posiadać oryginalnego opakowania, a taki zapis np. w umowie lub też regulaminie stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ Kodeksu cywilnego.

Kupiłam w jednym z supermarketów towar z przeceną. Czy mogę go reklamować?

Oczywiście, taki towar można zawsze reklamować. Jednakże nie byłoby to możliwe w sytuacji, gdyby wada będąca podstawą reklamacji była wadą będącą podstawą tejże przeceny towaru, a o której to zostaliśmy uprzedzeni i mimo tego świadomie kupiliśmy niepełnowartościowy towar.

Chcę zakupić wycieczkę w ofercie „last minute”, ale boję się o swoje prawa.

Tego rodzaju promocyjna oferta zwykle jest tańsza, a wyjazd ma odbyć się niedługo po jej wykupieniu. Należy jednak pamiętać, iż zawsze możemy reklamować usługę w przypadku niedotrzymania warunków umowy przez przedsiębiorcę. Konsumentowi przysługują takie same prawa jak w przypadku oferty niepromocyjnej.

Chciałbym zakupić samochód za granicą. Gdzie mogę znaleźć pomocne wskazówki, aby uniknąć późniejszych kłopotów?

Istotne i zarazem pomocne wskazówki możemy uzyskać w Europejskim Centrum Konsumenckim w Polsce, gdzie m.in. możemy zapoznać się z specjalnym zbiorem informacji dotyczących zakupu samochodu za granicą. Jest to o tyle istotne, gdyż procedury dotyczące zakupu samochodu w wielu krajach znacząco od siebie odbiegają. Szczegóły znajdziemy na stronie internetowej: www.konsument.gov.pl.

Ułatwienia dla stowarzyszeń

W maju weszła w życie ustawa prawo o stowarzyszeniach wprowadzając istotne zmiany regulujące zakładanie stowarzyszeń oraz ich funkcjonowanie. Zdaniem ustawodawcy zmiany wychodzą naprzeciw postulatом zgłaszanym od lat przez organizacje pozarządowe. Nowelizacja dotyczy głównie zmian prawnych ułatwiających zakładanie i funkcjonowanie korporacyjnych osób prawnych, jakimi są stowarzyszenia.

Najistotniejszą zmianą jest zredukowanie minimalnej liczby członków założycieli stowarzyszenia. Do tej pory warunkiem założenia stowarzyszenia była deklaracja złożona przez minimum 15 osób, obecnie wystarczy siedem osób. Zmiana ta ułatwi proces tworzenia nowych stowarzyszeń oraz, co istotne, ułatwi funkcjonowanie już istniejących. Nowe przepisy upodobią się w tym zakresie do przepisów innych krajów europejskich. Równie ważne są ułatwienia proceduralne przy rejestracji nowopowstałego stowarzyszenia oraz przy zmianach treści statutu stowarzyszeń już istniejących. Z obowiązującej dotychczas ustawy usunięto zapis dający sądowi rejestrowemu (KRS) trzy miesiące na rozpoznanie wniosku o rejestrację stowarzyszenia. Obowiązywać będą terminy zapisane w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym, które na załatwienie tych spraw dają sądowi rejestrowemu siedem dni. Dodatkowo zostały zniesione opłaty sądowe za wpis stowarzyszenia oraz jego terenowych jednostek organizacyjnych do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Bezpłatne leki dla seniorów

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o bezpłatnych lekach dla seniorów. Zgodnie z jej zapisami każdy, kto ukończył 75. rok życia, bez względu na status materialny, będzie miał prawo do bezpłatnych leków. Przepis dotyczy jednak wyłącznie tych leków, które znajdują się w wykazie ogłaszającym przez resort zdrowia.

Zgodnie z informacjami z Ministerstwa Zdrowia w wykazie znajdują się wyłącznie leki związane z chorobami wynikającymi z podeszłego wieku. Z możliwości odebrania bezpłatnych leków i środków farmakologicznych będzie można korzystać od 1 września, nie dotyczy to jednak wszystkich specyfików. Wykaz będzie zawierał wyłącznie droższe leki refundowane, czyli te, do których obecnie dopłacamy 70 lub 50 procent. W wykazie nie będzie leków, które obecnie są „na 100 procent” oraz tych, które są dostępne bez recepty. Na tej liście nie znajdą się antybiotyki, leki przeciwwgorączkowe, czy też inne leki stosowane w sytuacjach doraźnych. Osoby po 75 roku życia będą miały prawo nie tylko do bezpłatnych leków, ale także środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, które będą wymienione w wykazie ogłaszającym przez ministra zdrowia.

Ustawa przewiduje, że bezpłatne leki będzie mógł wypisać tylko lekarz rodzinny i pielęgniarki pracujące w POZ. Prawa tego nie będzie miał lekarz geriatra ani inni specjaliści.

(AH)



JEDZIEMY PO ZŁOTO

Miniony sezon bezspornie należał do żeńskiej sekcji koszykówki Pałacu Młodzieży. Tarnowski klub jako jedyny w województwie sięgnął po trzy tytuły mistrza Małopolski. Sukcesem swoje rozgrywki zakończyły dziewczęta z roczników: 2003 i młodsze, 2002 (młodziczki) i 2001 (kadetki B). To jednak nie wszystko. Przed zawodniczkami szansa na zdobycie najważniejszego trofeum w tym roku – tytułu Mistrza Polski Młodziczek U-14.

Po wygranej w półfinałach nad zespołami z Poznania i Sokołowa Podlaskiego podopieczne Pawła Michalika skupiają się głównie na taktyce. W hali treningowej w Koszycach Wielkich spotykają się zwykle cztery razy w tygodniu. Dziewczęta, które grają także w drużynie kadetek, trenują pięć razy w tygodniu. – *Trener daje nam wycisk, zwłaszcza teraz przed finałami. Ćwiczymy obronę, dużo biegamy. Ale mamy jeden cel: jedziemy po złoto* – opowiadają koszykarki. Dlaczego właśnie wybrały koszykówkę? – *To była miłość od pierwszego wejrzenia* – mówi jedna z zawodniczek. – *W moim domu sport był obecny od jakiegoś czasu. Brat trenował, a ja poszłam w jego ślady* – komentuje druga. Wszystkie jednak jednogłośnie wskazują, że to spójna gra drużynowa i emocje na parkiecie podpatrzone na innych meczach zdecydowały, że przyszły na trening i wykonały pierwszy dwutakt.

Młodziczki MKS Pałac Młodzieży/UKS Koszyce:

Aleksandra Kuczyńska
Aleksandra Skrzyniarz
Magdalena Kuraś
Klaudia Stachura
Oliwia Węglarz
Magdalena Maksymowicz
Maria Srebro
Karolina Laszota
Weronika Węglarz
Kinga Bałta
Kinga Koziellec
Maryla Jaśkiewicz
Katarzyna Rzepka
Sara Soprych
Kinga Węgrzyn
trener Paweł Michalik
kierownik zespołu Krystian Skalak

Jak na młode koszykarki przystało, mają swoich sportowych idoli, na których się wzorują i z którymi chętnie by potrenowały. Najczęściej wymieniają nazwiska: Kobe'ego Bryanta i Stephena Curry'ego. Choć większość z nich swoją przyszłość wiąże z koszykówką, to w drużynie są też takie zawodniczki, które już teraz mają alternatywny plan. Jedna z nich chciałaby być właścicielką restauracji... McDonald's.

Turniej finałowy Mistrzostw Polski Młodziczek U-14 rozpocznie się 8 czerwca. Tarnowianki w grupie „A” zmierzą się z zespołami: MKS Tęcza Leszno, MKS MOS Deichmann Ślęza Wrocław oraz Enea AZS PWSZ Gorzów Wielkopolski. – *Rywale są mocni, ale postaramy się ich ograć* – oceniają zawodniczki. Mistrza Polski w tej kategorii wiekowej poznamy 12 czerwca. Kto nim zostanie? Liczymy na Pałac Młodzieży.

Sukcesy motywują

Z Krzysztofem Sieniawskim, trenerem judo w klubie sportowym „Błękitni”, rozmawia Kamila Sacha

Praktycznie na każdych zawodach pana podopieczni stają na podium. Jak to się robi? Jak trenuje się zawodników, aby sięgali po medale?

Prawda jest taka, że nie zawsze przywozimy medale, chociaż bardzo często tak się właśnie dzieje. Staram się dobierać taką ekipę na turnieje, która da mi nadzieję, czy nawet pewność, że medal będzie. Taki zresztą jest cel szkolenia młodych zawodników. Jak to robię? Podobnie jak większość trenerów: ciężką pracą, dyscypliną, konsekwencją, chyba dobrą organizacją i wydaje mi się, że także dobrym warsztatem pracy.

Z judo związany jest pan od ponad trzydziestu lat. Żałował pan kiedyś, że całkowicie poświęcił się właśnie tej dyscyplinie?

Nigdy nie żałowałem swojej decyzji. W pracy z dziećmi jest wiele elementów, które nie zawsze motywują trenera do działania. Obecnie nasza praca to nie tylko sam proces szkolenia sportowego. Przyjęliśmy cały arsenał dodatkowych funkcji od wychowawcy, menadżera,

rehabilitanta, magazyniera, a nawet kierowcy. Niestety, brakuje czasu, a czasami energii na tę właściwą pracę. Jest też druga strona – sukcesy. Sukcesy sportowe i wychowawcze. To daje nadzieję, radość, spełnienie i kopa do dalszej pracy.

Obecnie pod swoimi skrzydłami trenerskimi ma pan ponad setkę młodych judoków. Trudno opanować tak liczną ekipę?

Na pewno jest coraz trudniej, przede wszystkim pod kątem wychowawczym. Rodzice są zabiegani i mają coraz mniej czasu na wychowywanie swoich pociech. To dodatkowe obciążenie dla szkoleniowca. Coraz więcej czasu poświęcamy na uczenie zawodników podstaw kultury i wychowania. Skupiamy się na rzeczach, które już dawno powinny być wpojone młodemu pokoleniu. Zdecydowanie gorzej jest nie tylko ze sprawnością fizyczną, ale i z postawą najmłodszych. Wszystko to sprawia, że okres szkolenia znacznie się wydłuża,



a sukces sportowy trudniejszy jest do osiągnięcia.

Można powiedzieć, że judo to rodzinna dyscyplina. Pana syn - Kacper także trenuje i odnosi niemałe sukcesy. Od swojego dziecka wymaga pan więcej?

Od własnego syna wymagam zdecydowanie więcej z wielu powodów. Po pierwsze dlatego, że zarówno ja jak i on mamy wobec siebie większe oczekiwania. Nie chciałbym, żeby koleś Kacpra czy koleżanki, czy też moi zawodnicy mieli jakikolwiek argument, że syn trenera ma łatwiej, że tata mu pomaga.

Pamięta pan swoje pierwsze kroki na tatami?

O tak! Miałem wtedy czternaście lat. Właściwie na judo zapisałem się z jednego powodu. Miałem konflikt w szkole. Graliśmy w piłkę ręczną. Doszło do spięcia z kolegami. A że byłem wiecznie małym, schorowanym chuderlakiem, postanowiłem coś ze sobą zrobić. Trafiłem do sekcji judo i tak zaczęła się moja przygoda, która właściwie trwa do dzisiaj.

Dziękuję za rozmowę.

W SZATNI

Michał Opocki

Lekkoatleta, zawodnik AZS PWSZ Tarnów, złoty medalista mistrzostw Województwa Małopolskiego w sztafecie 4x100 metrów oraz 4x400 metrów, brązowy medalista mistrzostw Województwa Małopolskiego w biegu indywidualnym na 400 metrów.

Ulubiona dyscyplina
Lekkoatletyka

Najważniejsze wydarzenie

Udział w Mistrzostwach Polski AZS Juniorów na dystansie czterystu metrów w ubiegłym roku.



Największy sukces

Pierwsze miejsce w sztafecie cztery razy czterysta metrów wywalczone na Mistrzostwach Województwa Małopolskiego Juniorów i Juniorów Młodszych w Krakowie. Po medal sięgnąłem wraz z kolegami: Krzysztofem Żeleźnikiem, Mateuszem Jewułą i Danielem Grobeckim.

Najbardziej bolesna porażka

Moja przygoda z lekkoatletyką trwa dopiero rok i nie zdążyłem jeszcze doznać bolesnej porażki.

Najlepszy sportowiec

Derek Redmond –lekkoatleta specjalizujący się w biegu na czterysta metrów. Podziwiam jego determinację w dążeniu do celu, mimo wielu przeciwności losu. Na igrzyskach olimpijskich w 1992 roku był faworytem do zdobycia medalu na tym właśnie

dystansie. Po stu pięćdziesięciu metrach poczuł potężny ból w nodze. Upadł na ziemię z rozerwanym ścięgnem. Zdeteminowany, aby ukończyć bieg, podniósł się i ze łzami w oczach szedł przed siebie.

Trenerski autorytet

Mój szkoleniowiec – Jarosław Wałaszek. Podczas treningu zawsze zwraca nam uwagę na to, co robimy dobrze, a co źle. Nieustająco motywuje nas do działania. Nierzadko zdarza się, że trener poświęca swój czas nawet w niedzielę, aby przeprowadzić trening choćby z jedną osobą, która z różnych powodów nie mogła przyjść na trening dzień wcześniej.

Sport i pieniądze

Nigdy nie myślałem, aby poprzez uprawianie sportu zarabiać pieniądze. Z drugiej strony bez pieniędzy nie miałbym możliwości trenowania, dlatego bardzo dziękuję naszemu sponsorowi – Grupie Azoty. Dzięki ich wsparciu mamy możliwość otrzymywania sprzętu do biegania oraz wyjazdów na obozy szkoleniowe czy zawody.

UWAGA TALENT

Hubert Podgórski

Zawodnik Tarnowskiego Zrzeszenia Sportowego Niepełnosprawnych START, brązowy medalista mistrzostw Polski w pływaniu, multimedalista mitingów pływackich. Przygodę z pływaniem rozpoczął trzy lata temu w wieku siedmiu lat.

- Do przyjscia na basen nikt nie musiał mnie przekonywać. Pomysł wyszedł od rodziców, ale od razu mi się spodobał – opowiada Hubert. Kiedy tylko znalazł się w wodzie, wiedział już, że pływanie będzie jednym z jego ulubionych zajęć. Trenuje dwa – trzy razy w tygodniu po jednej godzinie. Trening nie przeszkadza mu jednak w innych zainteresowaniach, których jest całkiem sporo. Hubert kiedy nie pływa, gra w gry strategiczne, rysuje komiksy, gra na pianinie i... gotuje. Młody tarnowianin jest też wzorowym uczniem. W szkole najbardziej interesuje go przyroda, matematyka, historia, język polski i język angielski. Jego koronny dystans to 50 metrów kraulem. – Równie dobrze pływa mi się grzbietem, żabą i czasem delfinem – wymienia. Na zawody zazwyczaj jeździ z rodzicami i siostrą. – To moi wierni kibice – przyznaje dumnie. Przed startem stara się być opanowany, bo jak twier-



dzi, uważa, że jest dobrze przygotowany. – Z reguły powtarzam sobie, że zdobęde medal. I tak się dzieje – przekonuje z uśmiechem.

Choć ma dopiero dziesięć lat, jego półka ugina się już od medali i dyplomów. Jak przyznaje nagrody te to efekt ciężkiej pracy. – *Moje osiągnięcia to kwestia długich treningów, wielkiego wysiłku i współpracy z innymi* – mówi. Pytany o sportowych idoli wymienia Otylię Jędrzejczak i Macieja Maja. – *Wzorem dla mnie jest też moja trenerka Aneta Michalska-Kocjan* – dodaje.

Marzeniem młodego zawodnika jest pojechać na turniej jako reprezentant Polski. – *Myszę, że po tych wszystkich moich treningach, to byłby duży sukces* – podsumowuje.

KS

SPRINTEM

Wychowanek Unii Tarnów, 18-letni Jakub Kuzdra, który w czerwcu ubiegłego roku przeszedł z III-ligowych „Jaskółek” do ekstraklasowego Piasta Gliwice, zdobył srebrny medal Drużynowych Mistrzostw Polski. Zespół tarnowianina uplasował się na drugim miejscu w tabeli Ekstraklasy, ustępując jedynie tegorocznym mistrzom – piłkarzom Legii Warszawa.

Siedem medali z Indywidualnych Mistrzostw Polski Osób Niepełnosprawnych rozegranych w Bydgoszczy w podnoszeniu ciężarów przywieźli zawodnicy Tarnowskiego Zrzeszenia Sportowego Niepełnosprawnych „START”. Prowadzona przez trenera Bogusława Szczepańskiego drużyna wróciła do Tarnowa z pięcioma złotymi i dwoma srebrnymi krążkami. Po medale sięgnęli: Marzena Łazarz, Magdalena Werner, Tomasz Pietruszka, Artur Lis, Patryk Jarno i Piotr Szymeczek.

Marcin Dzieński, zawodnik KU MAZS PWSZ Tarnów, wywalczył brązowy medal w zawodach Pucharu Świata we wspinaczce na czas, które rozegrano w chińskim Nanjing. Tarnowianin czasem 5.95 sek. ustanowił także nowy rekord Polski. W zawodach zwyciężył Irańczyk Reza Alipourshena.

W Tarnowie będzie można powalczyć o pierwsze punkty do klasyfikacji generalnej Sodikart World Series, największej ogólnoswiatowej ligi kartingowej. Organizatorem rozgrywek będzie klub kartingowy TTSK K-TEAM Tarnów. Chcąc startować w SWS, należy założyć darmowe konto kierowcy na stronie ligi i śledzić wydarzenia na wybranych torach kartingowych w kraju.

Koszykarki Pałacu Młodzieży (rocznik 2003 i młodsze) wywalczyły tytuł mistrza Małopolski. W turnieju finałowym rozegranym przed własną publicznością podopieczne Debory Sajdak wygrały dwa z trzech spotkań, kończąc sezon z bilansem 16 zwycięstw i tylko jednej porażki. W ostatecznych zmaganiach tarnowianki musiały uznać jedynie wyższość Wisły Can-Pack Kraków. Bez problemów natomiast pokonały zespół UMKS Gracze Starachowice oraz UKS Basket Dąbrowka.

KS

SPORTOWY FLESZ



Walka o piłkę w derbowym pojedynku

ŁUDZIE TARNOWA

ARTUR GAWLE

Wykształcenie: wyższe, magister reklamy

Wiek: 31

Rodzina: to skarb

Samochód: motocykl :)

Zainteresowania: ludzie, las, muzyka

DLACZEGO TARNÓW?

Wróciłem tu na chwilę, po studiach na Śląsku, poukładać parę spraw, myśląc, że moje miejsce jest właśnie tam. Znalazłem sens życia, więc trwaj wiecznie chwilo. Gdzie jutro? Dziś nie ma to większego znaczenia.

Z NATURY JESTEM

Ostrożny. Jednak nie oznacza to, że nie poszerzam granic. Przykładowo **lęk wysokości zwalczam skokami na bungee lub lotem balonem**. Lubię kontrasty i sam jestem kontrastowy. Każdemu chętnie uchylę nieba, ale jeśli ktoś naruszy moją przestrzeń pojawia się stos atomowy.

MAM SŁABOŚĆ DO

Sztuki. Mniej interesują mnie autorzy, czy techniki, które stosują. Nie zapamiętuję nazwisk ani miejsc. Pamiętam przekaz.

MOJA ULUBIONA LEKTURA

Wolę literaturę naukową. Powieści mnie usypiają. Jeśli łapię książkę, chcę się z niej czegoś dowiedzieć.

MOJA PASJA

Fotografia. To moja pasja, sens życia, praca i ucieczka. Możliwość wyrazu.

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Pokój na świecie.

MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT

Aparat fotograficzny. Pozwala mi tworzyć.

MIASTO ZA 25 LAT

Jutro może nie być, więc warto żyć już dziś. Chciałbym, żeby było to miasto ponad podziałami, aby każdy miał możliwość wierzyć, w co zechce i wyglądać jak zechce. **Chcę, aby każdy miał na tyle ciekawe swoje życie, żeby nie musiał szukać dziury w życiorysie sąsiada, żeby ludzie potrafili żyć obok siebie pomimo różnic.**

Tu znajdziesz TARNÓW.PL

Autobusy MPK, UMT – ul. Nowa 4, ul. Goldhammera, ul. Mickiewicza 2, Sala Lustrzana ul. Wałowa 10, TCI Rynek 7, TCK Rynek 5, Teatr im. L. Solskiego ul. Mickiewicza 4, kino Marzenie, Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza, Specjalistyczny Szpital im. E. Szczeklika, Zespół Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie, I i II Urząd Skarbowy, ZUS, Pałac Młodzieży, CSM – Mościce, Komenda Miejska Policji – Mościce, ul. Traugutta, Karpacka Spółka Gazownicza, MPEC ul. Sienna 4, Pałac Ślubów, PWSZ, MWSE, Miejska Biblioteka Publiczna ul. Krakowska, Muzeum Okręgowe w Tarnowie – Rynek 3, RDN Małopolska ul. Bema 14, siedziby Rad Osiedli.

